

Sobota 26. czerwca 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . Zł. 6.—

Adres: „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Tel.

Nacz. Redaktora 35-70, Redakcji 16, Dyrekcji 23-90

Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 110254

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Powódź projektów zmian konstytucji.

Z KOMISYJ SEJMOWYCH.

Warszawa. 24. czerwca. (Pat) Sejmowa komisja konstytucyjna na dzisiejszym rannem posiedzeniu dokonała rozdziału referatów.

Referat wniosku o rozwiązanie Sejmu, przydzielono posłowi Niedziałkowskiemu (P. P. S.). Referat projektu ustawy w sprawie zmiany ordynacji wyborczej przydzielono posłowi Głabińskiemu (Z. L. N.). W razie nieporozumienia przez tegoż referowania, sprawę tę będzie referował poseł Konopczyński (ZLN.)

Sejmowa komisja oświatowa, na podstawie referatu posła Smulikowskiego (PPS.) załatwiła na dzisiejszym rannem posiedzeniu po prawki do ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli. Sprawa została umieszczona na porządku dziennym piątkowego posiedzenia Sejmu.

NOWI ARCYBISKUPI POLSCY.

Rzym. 24. czerwca. (Pat) Na dzisiejszym Konsystorzu tajnym Ojciec św. prekonizował biskupa Hlonda arcybiskupem metropolitalnym gnieźnieńsko-poznańskim, biskupa Jabrzykowskiego arcybiskupem metropolitalnym wileńskim, biskupa Łukomskiego biskupem łomżyńskim — ks. Lisieckiego biskupem śląskim.

WYBORY W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM.

Kraków. 24. czerwca. (Pat) Rektorem Uniwersytetu Jagiell. na rok 1927 wybrano prof. dr. Leona Marchlewskiego, dziekanem wydziału teologicznego ks. dr. Archutowskiego, wydziału prawnego dr. Stanisława Estreichera, lekarskiego dr. Rosnera, filozoficznego dr. Wacława Sobieskiego, agronomicznego dr. Rogozińskiego.

ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH.

Gdańsk. 24. czerwca. (Pat) Wczoraj zakończyły się tu po sześciu dniach trwania rokowania polsko-gdańskie w sprawie cel i handlu zagranicznego. Przewodniczący delegacji polskiej Rasiński i przewodniczący delegacji gdańskiej Volkmann podpisali wczoraj dwie dalsze umowy, z których jedna dotyczy obowiązku stemplowania podań w sprawach celnych, druga zaś uiszczania opłat manipulacyjnych.

SPISEK NA ŻYCIE KEMALA PASZY.

Angora. 24. czerwca. (AW) Dnia 24. bm. nastąpiły dalsze aresztowania w związku ze spiskiem na życie Prezydenta Kemala Paszy. Aresztowano wszystkich posłów tureckiego

Burza w Szwajcarii.



Straszliwy cyklon nawiedził niedawno Szwajcarię i spustoszył stuletni las państwowy w Cerneux, kładąc wszystkie drzewa na ziemię, jakby je kto ściął toporem.

stronnictwa postępowego. Przeciw spiskowcom rozpocznie się dnia 25. bm. proces przed specjalnym trybunałem.

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW.

Waszyngton, 24. czerwca. (AW). Departament państw. ogłosił, że badanie stanu zdrowotnego emigrantów zamiast — jak dotąd — w Ellis Island, odbywać się będzie w krajach rodzinnych wychodźców, dla zaoszczędzenia im ewent. kosztów podróży. Postępowanie to wejdzie w życie dla Polski w dniu 1. września — dla innych państw już z dniem 1. lipca.

STAN OBLEŻENIA W PORTUGALJI.

Lizbona. 24. czerwca. (AW) Ze względu na niepokojące położenie i oznaki wrzenia rząd Dacosty proklamował stan obleżenia w całej Portugalji.

DELEGACI PPS. W LONDYNIE.

Londyn. 24. czerwca. (Pat) W otwartej tu wczoraj międzynarodowej konferencji robotniczej do spraw emigracji biorą udział posłowie Żuławski, Diamand i Praussowa, wspólnie

działając gorliwie w pracach kongresu. Dotychczas jeszcze spraw czysto polskich nie poruszano. „Robotnik” i „Wileńskie Słowo” wysłało na konferencję swoich specjalnych korespondentów.

ZAKŁADY KRUPPA ZWALNIAJĄ ROBOTNIKÓW.

Berlin. 24. czerwca. (AW) Dyrekcja zakładów Kruppa w Essen podaje do wiadomości, że skutkiem stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej zmuszona jest do dnia 1. listopada br. zwolnić 3—4 tysięcy robotników. Wynosi to 30 proc. całej załogi.

KATASTROFALNA ULEWA W BUDAPEŚCIE.

Budapeszt. 24. czerwca. (Pat) Wczoraj nawiedziła miasto katastrofalna ulewa, spowodowana oberwaniami się chmury. Szkody są bardzo znaczne. Wiele rodzin musiano przesiedlić. Tramwaje nie kursują. Straż pożarna interwenjowała w 600 wypadkach. O takiej samej katastrofie donoszą z Mochacza.

W matni.

Walka na dwa fronty. — List marszałka Rataja i jego istotny sens. — Sytuacja ze złem wejściem i z trudnem wyjściem.

Jesteśmy świadkami walk o zmianę konstytucji i o powagę Sejmu polskiego. To ostatnie zagadnienie wysunęło się obecnie na plan pierwszy. Sam fakt

starcia się opinii przeciwnych w tak ważnych i doniosłych sprawach jest objawem zasadniczo pocieszającym, gdyż tylko z takiego starcia zdań może wyjść ostatecznie coś pożytecznego. Punktem wyjścia nowej fazy tych interesujących zmagania jest

list Marszałka Rataja do premiera Bartla. List ten wywołał dość głośnie komentarze w prasie, jako że można było sądzić, że Marszałkowi Ratajowi chodzi o ataki prasy.

Wystąpienie Marszałka Rataja spotkało się przedewszystkiem z atakiem „Kurjera Porannego“. Rzecz zupełnie zrozumiała. „Kurjer Poranny“ jest uważany za organ Marsz. Piłsudskiego a przeciw list Marszałka Rataja zwrócony był przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu.

Wyraźnie przecież powiedział Marsz. Rataj, że nie chce powstrzymać krytyki Sejmu ze strony opinii publicznej, choćby ona była najostrzejsza. Miał więc na myśli pamiętne i soczyste słowa, wypowiedziane przez Marszałka Piłsudskiego pod adresem Sejmu w dniu 30. maja. Bardzo niezręcznie postawił tę sprawę „Kurjer Poranny“, stwierdzając, że owo przemówienie smagało (istotnie była tam mowa i o tym zabiegu), nie Sejm, jako całość, lecz tylko pewna część Sejmu, czyli innemi słowy prawicę.

To wprowadza już zamęt w całą sprawę, bo dotychczas wydawało się, że Marsz. Piłsudski występuje przeciw Sejmowi jako takiemu, a nie przeciw partjom.

„Kurjer Poranny“ nie ograniczył się wszelako do ataku na Marszałka Rataja, ale zaatakował premiera Bartla, że on „zażywał niejako“ skonstatowanie przez p. Marszałka Rataja, „że niektóre organy prasy godzą w powagę Sejmu, jako instytucji państwowej“. Ba, ale p. Marszałek Rataj wcale tego nie napisał, a ten sens słowem jego nadał tylko p. Premier Bartel.

Marszałek Rataj wyraźnie zaznaczył, że niektórzy posłowie mają i mogą mieć poważne skrupuły,

czy należy przedłużyć żywot tego Sejmu, który zohydza się publicznie. Otóż jak wiadomo, lewica jest za rozwiązaniem Sejmu, temu stanowisku przeciwstawia się jednak rząd, nie chcąc jeszcze rychłych wyborów, do których — mówimy szczerze — nie jest przygotowany. Jest to zagadnienie pierwszorzędnej wagi. Kto wie bowiem, czy nie lepiej by było, żeby tak ważne zmiany konstytucji przeprowadzone zostały przez Sejm następny,

w atmosferze spokojnej i przy innym udziale posłów.

Oczywiście rozwiązanie Sejmu miałoby sens, gdyby się wpięrowo uchwalilo zmianę ordynacji wyborczej. Sytuacja więc nie jest łatwa a utrudnia ją to, że z chwilą, gdy się raz zeszło z normalnej drogi, trudno już jest potem wejść na tory pracy spokojnej i więcej się dyskutuje, niż pracuje.

Ekspanzja węgla polskiego.

KTÓRE DY I DOKĄD IDĄ CZARNE DJAMENTY Z POLSKI?

Węgiel polski zyskuje sobie coraz większe i szersze prawa obywatelstwa na rynku międzynarodowym.

Ekspert węgla idzie w trzech kierunkach: przez Piotrowice do Niemiec, Węgier i Włoch, przez Drawski Młyn — do portu Szczecińskiego, oraz przez Toruń i Tczew do portów w Gdańsku i Gdyni.

Kolejami przez Czechy, Austrię i Włochy węgiel polski dociera do Trjestu, a stamtąd morzem idzie na użytek kolei i przemysłu.

Wzdłuż tej drogi na wszystkich prawie większych stacjach czeskich, austriackich i

włoskich spotykać można wagony P. K. P. z ładunkami węglowymi. Ostatnio wiele takich wagonów znalazło się na stacji Mestre pod Wenecją. Były to pierwsze polskie wagony towarowe, które dotarły tak daleko.

Przez Drawski Młyn do portu Szczecińskiego i przez Gdynię i Gdańsk idzie głównie węgiel do Danii, Szwajcarii, Norwegji i Holandji.

Skromna do niedawna stacyjka pograniczna Drawski Młyn, specjalnie rozszerzona do eksportu węgla, może obecnie przepuszczać dziennie po 18 pociągów z węglem, czyli po 700 wagonów. Ostatnio wywóz tak

PIOTR BENOIT.

ALBERTYNA

Powieść.

Przełożył Leon Sternklar.

(Ciąg dalszy).

— Panienska bardzo dużo pracowała w tych dniach, odpowiadałam oschle. Powinna nieco wypocząć.

Tak tedy rozmyślnie, w owych godzinach szaleństwa, uciekałam, muszę to sama wyznać, przed wszystkim, co mogło mnie sprowadzić napowrót na drogę obowiązku. Nic nie uczyniłam, gdy to było jeszcze możliwe, aby zapobiec burzy, która miała się wkrótce rozpętać nad naszymi głowami. Wiem dobrze, powinnam była sto razy, tysiąc razy, wołać do Kamili: „Czego tu zostajesz, nierozsądna dziewczyno? Uchodź stąd uciekaj stąd jak najdalej! Czy nie czujesz, jak powiada Marja, że powietrze tu jest dla ciebie niezdrowe? Nie zostań ani minuty dłużej w domu, którego zdrady nie jesteś zdolna rozumieć“. Albo raczej nie: miałam inny obowiązek. To nie Kamila powinna była stąd uchodzić. Gdybym ja się stąd oddaliła, dom Maguellonne przestałby być miejscem zasadzki i stałby się napowrót, jak dawniej, gościnnym, mchem obrosłym schroniskiem w tej wspaniałej jesieni żółto-różowej. Tak, moja rzeczą było ustąpić z tego domu. Nie brakło mi miejsc, gdziebym mogła znaleźć przytułek. Czyż nie był stąd ledwie o mile oddalony klasztor sióstr Wizytek, o którym często myślałam, pragnąc ubiegać się, by mnie tam przyjęto jako pensjonariuszkę w chwilach, gdy nie czułam konieczności pro-

wadzenia gospodarstwa dla siebie samej, gdy chciałam zrzucić z siebie ten ciężar? Odstępowałam potem zawsze od tego zamiaru z obawy, aby się nie wydawać egoistką wobec Kamili, której nie mogłabym już później przyjmować u siebie w czasie wakacji. Dziś niewątpliwie córka moja objawiłaby mi jedynie w sposób grzeczny swój żal z powodu tego postanowienia. Mogłabym się schronić tam, albo jeszcze dalej, o wiele dalej, gdybym się obawiała, że zabraknie mi sił, gdy będę czuła tak blisko siebie mego strasznego przeciwnika, gdy będę oddychała tem samym powietrzem, co on. O wiele dalej, na drugi koniec ziemi; wszystko jedno, gdzie Byle tylko uciekać, uciekać! To, co później nastąpiło, nie byłoby się stało, a moje noce nie byłyby tem, czem są dzisiaj: naprzemian pasmem strasznych widziadeł i okropnych wyrzutów sumienia.

W ten sposób rozumiuję dzisiaj. Ale w owym czasie, czyż mogłam przewidywać, co miało później nastąpić? Czyż byłam jeszcze zdolna powziąć takie postanowienie? O nieszczęsna potęgę miłości! Przypominam sobie, że przy egzaminie o dyplom na nauczycielkę szkół wyższych otrzymałam dobrą cenzurę z historii powszechnej. Pytano mnie o proces pewnej nieszczęśliwej królowej, a ja przytoczyłam egzaminującemu mnie profesorowi sławną apostołę: „Odwołuję się do wszystkich matek!“ Tego okrzyku nie mam prawa wydać. Ale jeżeli, odwołując moje serce i moje rany przed nienią, zawołałabym: „Odwołuję się do wszystkich kobiet“, czyż znalazłaby się choćby jedna, któraby miała tyle obłudy, by rzucić na mnie kamieniem? O nieszczęsna potęgę miłości! Kłamałaby ta kobieta, któraby się wypierała tego, że choć raz w życiu była jej niewolnica, gotowa do wszystkiego, nie wyłączając nawet zbrodni

i wstydu. Nie, nie, jestem tego pewna, przysięgam, Albertyna nie stanowi w tym względzie okrutnego wyjątku. Ja jestem tylko kobietą nieszczęśliwą, którą okoliczności zawiadły w to położenie, że mogła iść aż do kresu swego szaleństwa. Nie wiele brakowało, a byłabym wiodła aż do końca nienaganne życie wdowy i matki. Czyż to moja wina, że stało się inaczej. Pod tym względem nie mam żadnej obawy. Jeżeli niema nic po śmierci, dusza moja zniknie, jak inne, we wspólnej ciemności. Jeżeli zaś jest coś, byłoby dziwne, aby mnie obwiniano o zasadzki, których ja sama, tu na ziemi, byłam ofiarą. Czyż ja starałam się o późne wykrycie mej piękności? Czyż nie doszłam do czterdziestego trzeciego roku życia, nie mając nawet pojęcia o piękności zmysłowej mego ciała? Nie byłabym pragnęła wejść do tego raju, którego nie znałam, gdyby jakiś zdradziecki archanioł nie był mnie przywiódł do wrót jego. Ażali to moja wina, że stanęłam olśniona takim widokiem? Czyż to moja wina, jeżeli począwszy od tej chwili, wszystko na świecie istniało dla mnie tylko w miarę, jak miało związek z rozkoszą i miłością? Ach! Namiętności mężczyzny, najbardziej dreczonych, nie mają żadnego znaczenia wobec namiętności kobiety, miotanej rozpaczą, która czuje, że wkrótce dzień jej ma się skończyć. Ta kobieta wyzna, że poświęci wszystko i kłamałaby, gdyby twierdziła inaczej. „Wszystko, nawet Kamilę?“ może mnie kto zapyta. Rozumiem dobrze, Kamile! Nie należy sądzić, że w tem wstrętnym rozkiełznaniu nie myślałam o Kamili. Ale cóż! Ona miała zaledwie dwadzieścia dwa lata. Ona nie omieszka znaleźć sobie innych Franciszków. Czy ona kochała tego?... Ależ tak, wiedziałam o tem, że go kocha, biedne dziecko!

(C. d. n.).

wzmógł się, że na stacji tej utworzył się chwilowo zator, wobec czego ministerstwo skarbu zarządziło zwiększenie personelu celnego, a ministerstwo kolei wstrzymało chwilowo dalszą wysyłkę węgla w tym kierunku.

W celu odciążenia linii kolejowych do Gdańska i Gdyni, ministerstwo kolei rozciągnęło taryfę ulgową na węgiel, dowożony ko-

lejami do portów wślanych w Toruniu, Tezowie, Solcu Kujawskim i Kapuściskach Małych. W wymienionych portach węgiel przeładowany będzie na barki, które będą spławiane po rzece i dalej holowane do portów bałtyckich.

Jak odbędzie się redukcje w urzędach?

W związku ze znanym z onegdajszych depesz okólnikiem ministra spraw wewnętrznych, Młodzianowskiego, w sprawie zredukowania niepotrzebnych i nieposiadających kwalifikacji moralnej urzędników, donoszą co następuje:

Województwa i podległe ministerstwu urzędy, nie będą dokonywały same redukcji, lecz nadeśła wykazy imienne urzędników, nadających się do redukcji, do ministerstwa,

które tą drogą ma zastrzeżoną kontrolę nad sposobem przeprowadzenia redukcji.

Zarządzona redukcja urzędników umożliwi przesunięcia w samem ministerstwie przez przeniesienie urzędników wojewódzkich do centrali i odwrotnie.

Dopiero po otrzymaniu wyczerpujących sprawozdań od wojewodów, będzie można ustalić, jaki odsetek urzędników obejmie redukcję.

Także metoda walki z drożyzną.

Szkoła głodomorów w Belgradzie.

(b) Pewien dziennikarz rosyjski, nazwiskiem Aleksy Suwarin, wynalazł skuteczny środek przeciw drożyznie: post. Twierdzi on, że poszczenie wpływa doskonale na organizm ludzki. Wygłosił on nawet w Belgradzie cały szereg odczytów, które zyskały mu mnóstwo gorliwych zwolenników wśród kolonji ro-

syjskiej w Serbji. Od piętnastu dni kilkadziesiąt osób nie jada żadnych potraw, zadawalniając się tylko pięciem wody i kąpielą, w celu oczyszczenia ciała z nieczystości. Niezadowoleni są z tej nowej metody restauratorzy w Belgradzie, którzy stracili naraz kilkudziesięciu dobrych klientów.

Potworne dzieciobójstwo.

Żyjące jeszcze dziecko zakopali w ziemi.

Działo się to w chmurny dzień listopadowy. Na polu Mokotowskim pod Warszawą, kilku młodzieńców, a mianowicie: Stanisław Jara, Jan Noga i Kazimierz Krzyszcak, zabawiali się w piłkę nożną. Kolo godziny 4-ej spostrzegli oni kobietę w towarzystwie mężczyzn, idących w stronę zaoranego pola. Kobieta miała jakieś

zawiniatko w chustce.

Uwagę grających zwróciła okoliczność, że owa kobieta i mężczyzna w różnych miejscach pola siadali, to znów wstawali na widok zbliżających się ludzi.

Po pewnym czasie grający zauważyli, iż kobieta śpiesznie oddala się, zaś mężczyzna przykrywa coś bryłami ziemi.

To ich zaintrygowało, a jeszcze bardziej fakt, że kobieta nie miała już zawiniatka, które niosła przedtem. Przytrzymali więc oboje nieznajomych, którzy zaczęli dawać tak niejasne odpowiedzi, że grający odprowadzili ich do komisariatu.

Tak stwierdzono, że nieznajomymi są: Wacław i Kazimiera Starostowie. W czasie

indagacji Starosta wyznał, że oboje z żoną, po wodowaniu trudnymi warunkami bytu, urządzili pozbyć się swego małego synka. W tym celu wybrali się na pole Mokotowskie. Starosta, zasłonięty przez żonę, wykopał tam dół, udusił dziecinę i przysypał ciało ziemią.

Jak zeznał potworny dzieciobójca: maleństwo mogło żyć jeszcze, gdyż odchodząc, słyszał

kwilenie z pod cienkiej warstwy ziemi.

Starostowie zeznawali o tyle niezgodnie, że on mówił o namowach żony i wspólnem z nią działaniu, ona zaś dowodziła, iż mąż miał jedynie porzucić dziecko i, jeśli je zadusił, to bez jej wiedzy.

Sprawę tą rozpatrywał onegdaj Sąd okręgowy w Warszawie przy zapelnionej szczelnie sali rozpraw. Po przeprowadzeniu rozprawy, trybunał skazał Wacława Starostę na 6 lat ciężkiego więzienia, zaś Kazimierę Stasiak, gdyż okazało się, że nie jest ona żoną, lecz kochanką, na 4 lata ciężkiego więzienia.

Dramat miłosny w samochodzie.

Zazdrosny Hiszpanin zabija na ulicy swoją przyjaciółkę.

(b) Bulwar des Italiens w Paryżu był onegdaj w biały dzień widownią krwawego dramatu. Z jadącego samochodu rozległy się nagle dwa strzały. Samochód zatrzymał się, a szofer, zeskoczywszy z siedzenia, chwycił wysiadającego z samochodu mężczyznę. W samochodzie leżała w kałuży krwi kobieta, obok niej płakało rozpaczliwie 12-letnie dziecko. Zaprowadzony na policję morderca, Hiszpanin, Wincenty Lineres opowiedział prze-

bieg zajścia. Był on przyjacielem maszynistki panny Seret, a dowiedziawszy się o jej zdradzie, postanowił ją zastrzelić. Wziął ją więc z sobą na przechadzkę samochodem. W samochodzie, w czasie jazdy, wybuchła między nimi gwałtowna sprzeczka, w czasie której Hiszpanin wyjął rewolwer i oddał do niej dwa strzały. Śmierć nastąpiła natychmiast. Krwawego Hiszpanina odesłano do więzienia.

Z nad modrego Dunaju.

Korespondencja „Wieku Nowego”.

DEMONSTRACJA ULICZNA. — URLOPY TEGOROCZNE. — DERBY.

Wiedeń, w czerwcu.

Demonstracje tutaj mają w sobie zawsze coś — kinematograficznego. Urządza się je zazwyczaj z wielką pompą, przy współudziale setek tysięcy ludzi, zmobilizowanych naprędce przez rozmaitych „Betriebsratów”,

gwoili pokazania na zewnątrz „sily” partyjnej.

Onegdajsza demonstracja, urządzona przez partję socjalno-demokratyczną na znak protestu przeciwko odmoownemu stanowisku rządu w kwestji bezrobotnych, ściągnęła na

ulice „Kingu” nieprzejrzałe tłumy ludzi, którzy przez przeszło trzy godziny szli w zwartych szeregach od placu Schwarzenberga, aż do budynku parlamentu, wznosząc czasami niezbyt pochlebne okrzyki pod adresem sfer miarodajnych.

Policja silnie skonsygnowana nie miała powodu do interwencji, na którą jednakże pozwolił sobie deszcz, rozprószywszy pod wieczór nawet i najwytrwalszych demonstrantów, przeważnie kobiety, będące w takich wypadkach „spiritus movens”.

Cóż atoli pomogą wszystkie demonstracje, kiedy najżywotniejsza obecnie kwestja godnego, taniego, a przyjemnego spędzenia urlopu natrafia na tak wielkie (jeśli idzie o pieniądze) przeszkody, że ludzie w najczarniejszej rozpacz kupują sobie za 24 groszy bilet tramwajowy do Grinzingu, aby tam zalać dobrem winem robaka urlopowego, jednego z najbardziej dokuczliwych i niebezpiecznych.

Inni, więcej zasobni, a reflektujący na ryby i „macaroni”, przeplatane wdzięcznem, a kwaśnem „chianti”, wyjeżdżają masami do Włoch, celem opalenia swego grzesznego ciała i nakarmienia gołębi na placu św. Marka w Wenecji.

W Wiedniu niema już prawie terminatora szewskiego, któryby nie podziwiał przynajmniej raz w życiu prawdziwego nieba włoskiego, nauczywszy się prztem kilkunastu „szlagerów”, śpiewanych namiętnie na ulicach Neapolu przez swych kolegów po „po fachu”.

Sportowcom powodzi się lepiej. Każdy z nich, wybierając się w góry, robi już w pociągu testament, zapisując dług, zaciągnięty u krawca, wierzycielowi, a duszę grzeszną diabłu, cieszącemu się zawsze przy takich okazjach.

W każdą bowiem niedzielę, w każde święto, zimą i latem wybiera się tysiące turystów w góry, aby z nich więcej nie powrócić. Lekkomysłni ci ludzie ponajwiększej części młodzi chłopcy i dziewczęta, korzystając z wolnego dnia, urządzają mimo przestroż, wycieczki jednodniowe do najniebezpieczniejszych miejsc, jakich w Austrii jest pełno i w rezultacie notują kroniki cały szereg wypadków rozmaitych, kończących się bardzo często katastrofą.

Są jednak katastrofy — rozmaite. Dla jednego jest katastrofą złamanie ręki, lub nogi, dla drugiego (lub raczej dla drugiej) brak odpowiedniej toalety na... derby, które obecnie pokazało w całej pełni (obok koni) także i ładne suknie, oraz mniej ładne właścicielki tychże.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że derby jest przeglądem najnowszej mody, tak męskiej, jak też kobiecej. Ludzie więc patrzą jednym okiem na pędzącego konia, drugim zaś na niewiastę, wprawdzie czasami również o końskiej twarzy, w ładnej jednak toalecie.

Mnie osobiście utkwiły w pamięci z ostatnich wyścigów wiedeńskich szare „banieczki” u mężczyzn, zaś u kobiet głównie to czego na sobie... nie miały...

Mieczysław Lisowski.

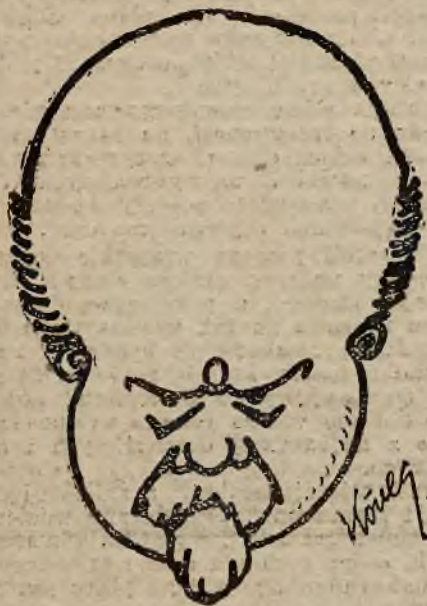
W Danii są tylko „panie”.

Feministki duńskie odniosły nowy sukces. Domagały się one już oddawna zniesienia różnicy w określeniu mężatki i panny przez usunięcie raz na zawsze wyrazu „panna”.

Rząd duński przychylił się obecnie do żądania feministek i wydał ustawę, mocą której wszystkie osoby płci żeńskiej bez względu na ich stan cywilny będą określane wyrazem „pani”.

KAWA RIEDLA.

Z galerji pol tyków franc.



Karykatura Poincarego, który miał objąć
tekę ministra fransów w gabinetie Bianda.

Rezbudowa Kasy chorych m. Lwowa.

Po otwarciu ambulatorjów przy ul. św.
Mikołaja 15 dla chorób wewn. Zarząd Kasy
dnia 20 b. m. pokazywał Władzom, organi-
zacjiom P. T. Lekarzy i członkom wiasnego

Samorządu piękne, jasne, obszerne i czysci-
nie nowe ambulatorja przy ul. Fredry 1. 2,
(ambulatorja dla chorób ocz, nosa, gardła,
chorób skórnych i chorób dziecięcych, oraz
pracownia chemiczno-bakter.).

Na ścianach ambulatorjum znajdują się
ciekawe malowidła, skupiające uwagę leczą-
cego się dziecka.

Zaproszeni zwiedzili drugą aptekę oraz
instytut Zanderowski. Dyrektor Urzędu Zdro

wia Województwa, Dr. Mikołajski, wyraził
zadowolenie. Gości oprowadzał prezes red.
Szczyrek i dyr. Salamander.

Rada Kasy chorych rozpocznie obrady
nad zamknięciem rachunkowem w sobotę dn.
26 bm. punktualnie o godz. 7-mej pod prze-
wodnictwem red. Br. Laskownickiego w sali
posiedzeń Rady m. Lwowa. Zaproszenia i
drukowane sprawozdania wysłane.

Krwawy dramat w lesie.

(Od naszego korespond. stanisławowskiego).

Stanisławów, 23 czerwca.

(g) Jeszcze nie przebrzmiały echa ponu-
rej zbrodni w Juremczu, a mamy już do za-
notowania nowy fakt niezwyklego zwyrod-
nienia, jaki zdarzył się w pobliskiej Jamni-
cy, fakt, świadczący o niezwyklej taniości
krwi ludzkiej i życia w pojęciach ludu wiej-
skiego.

Antoni Sawczak, 26-letni rolnik z Jam-
nicy, żonaty, ojciec 2-ga dzieci, zaręczył sio-
strę swą Marję z przyjacielem swym, Iwa-
nem Smiżakiem, również z Jamnicy. Im bli-
szy był termin ślubu, tem silniejsze swary
wybuchały w rodzinie Sawczaków, a ostrze
ich godziło wyłącznie w stronę Sawczaka, ja-
ko głowy rodziny, bo małżeństwo uważano
za złe dobrane, a winę całą przypisywała ro-
dzina jemu właśnie, który despotycznie da-
żył do celu. Ale babskie zawrozenia i docinki
zrobili wreszcie swoje i tak dojadły Sawcza-
kowi, że postanowił niedosłego szwagra
pozbawić życia w jakikolwiek sposób.

Przed kilku dniami wyjechali obaj z Ja-
micy do Wysoczaneki zamówić muzykę na
wesele i wówczas w głowie Sawczaka doj-
rzał plan zbrodni. W drodze powrotnej za-
proponował on Smiżakowi zwiedzenie lasu,
który miał dostać w posagu, na co towarzyszy

chętnie się zgodził. Zjechali więc z gościńca
w las i gdy się już znacznie oddalili od dro-
gi, Sawczak zniemacka zadał Smiżakowi

3 potężne ciosy dżaganem
z tyłu w głowę. Nieszczęśliwy, złany krwią,
runął na ziemię a rozjuszony napastnik po-
czął dalej znęcać się nad bezbronnym, zada-
jąc mu na oślep ciosy ciężkim żelazem na-
rzedzia. Wreszcie Smiżak zdołał uchwycić
ręką za dżagan i krzyknął: „co robisz czło-
wiecze, ja ci nie nie winien”, na co Sawczak
warknął

dziś twoja śmierć!

Widmo strasznej śmierci dodało widocz-
nie nadludzkich sił na pół żywego, bo nagle
zerwał się z ziemi i uciekł w las.

Napróżno szukał go Sawczak, a widząc,
że go nie znajdzie, uciekł w niewiadomym
kierunku, pozostawiając w lesie wóz i konie.
Smiżak dowiedział się do wsi i zaalarmował po-
sterunek policji w Jamnicy, który po 4 dniach
energicznych poszukiwań

wyśledził Sawczaka i aresztował.

Przesłuchiwany, tłumaczył się z całym
spokojem, że dość już miał ciągłych docin-
ków żony i krewnych, a widząc, że Smiżak
jest ich sprawcą, postanowił w jakikolwiek
sposób pozbawić go życia.

X. Wystawa Fotograficzna.

Doroczne wystawy fotografii artystycz-
nej urządzone przez tutejsze ruchliwe towa-
rzystwo fotograficzne cieszą się zasłużoną
opinją — przynoszą bowiem zawsze dobór
pięknych prac z dziedziny sztuki rozwija-
jącego się coraz bujniej i piękniej.

Tegoroczna wystawa, oprócz prac miej-
scowych, może pochwalić się serją kilkun-
astu zdjęć Bułhaka — stojących rzeczywi-
ście „poza konkursem”. To co stanowi mo-
że największą zaletę zdjęć Bułhaka jest
zachowanie charakteru fotografii. Niema
tu żadnych olśniewających dziwów techni-
ki reprodukcyjnej — wszystkie są skrom-
nymi odbitkami na papierze bromosrebr-
nym, zlekka tonowane na kolor czerwona-
wy lub sepiowy. Nie sili się też zgola p.
Bułhak na efekty rytownicze, rysunkowe
lub malarskie — fotografie jego są tylko
i wyłącznie fotografiami — ale jakże
świetnymi. Umiejętność doboru tematu,
uchwycenie właśnie najlepszego oświetle-
nia, — o technice samego zdjęcia mówić
chyba nie potrzeba — kompozycja zdjęcia,
wszystko to świadczy o wysokiej, zgola
europejskiej kulturze p. Bułhaka i stawia
go w rzędzie prawdziwych artystów swego
fachu.

Wystawa obecna przynosi rzeczy o ty-
le cenniejsze jeszcze, że są to głównie kraj-
obrazy, podczas gdy w dotąd znanych zdję-
ciach p. Bułhaka, które zdobyły mu tak
wielkie uznanie i sławę przeważały zdjęcia
architektury. Okazuje się, że p. Bułhak
opanowuje każdy temat z taką samą wir-
tuozyją i nie można wątpić, że w fotografii
portretowej dawałby również prace skoń-
czenie piękne.

W dziedzinie portretów na pierwszy

plan wysuwają się prace pp. Huberów —
dziesiątek zdjęć doskonałych pod każdym
względem. Do najlepszych zaliczyć trzeba
„portret pani P.” i portret prof. Rybkow-
skiego.

Nie ustępują tym zdjęciom prace p.
Czerwińskiego — którego fotografie dzieci
są nieraz wprost niezrównane, np. „Dzieci”,
„czytanie bajek” — „przed nową psotą” i
wspaniałe „portret syna”. P. Cz. zrozumiał
doskonale jedną z podstawowych zalet fo-
tografji: to, że utrwała ona efekty chwilo-
we, przemijające — i te właśnie błyska-
wicznie zmieniające się obrazy, których
nieraz nawet oko ludzkie pochwycić nie
jest w stanie, wyraz ruchliwej twarzy
dziecka lub jakaś chwilowo przybrana poza
na fotografiach p. Czerwińskiego uchwyco-
ne są po mistrzowsku.

Obszerna, około setki prac obejmująca
wystawa zbiorowa p. Mikolasechka zajmu-
jąca jest zarówno pod względem różnorod-
ności tematów jak i bogactwem skali techniki
reprodukcyjnej. Począwszy od zwyczajnych
odbitek bromosrebrnych („Ryś”, „młoda
pliszka” i in.) wykonanych świetnie, skoń-
czwszy na trójbarwnych drukach gumo-
wych — technice dość rzadko u nas spoty-
kanej — i począwszy od najprostszych, ale
wysoce artystycznych w ujęciu studjów
krajobrazu aż do wielkich portretów
wszystkie prawie prace p. Mikolasechka sto-
ją na wyżynie zgola nieprzeciętnej. I tutaj
znowu jednak przed wielkimi efektownymi
działami imponującymi świetnością techni-
ki i oryginalnością efektów oddalibyśmy
pierwszeństwo pracom skromniejszym, zato
bardziej charakterystycznym dla fotogra-
fji, np. przepięknej serji „studja i szkice”.
Niezawodnie p. Mikolasech jest wszechstron-
nie obeznany z techniką i umie do odpo-
wiedniego tematu dobrać odpowiedni ro-
dzaj reprodukcji — dowodem tego są np.
z druków gumowych „sosny w śniegu”,
„parów w śniegu” — doskonale „garnki”

lub „krzyż górski” lub też serja wielkich
portretów — z bromowo-olejnych „poprzc-
pnie”, wspaniałe „stary szewc” — „droga
do Worochty” i in. — nieraz wszelako nie-
wielkie skromne prace robią większe wra-
żenie niż wielkie zdjęcia, gdzie szczególnie
w zdjęciach barwnych, jednokolorowych
niezaz efekt bierze górę nad treścią.

Bardzo piękne zdjęcia krajobrazów
wystawił p. Pazirski — do najlepszych na-
leży „widok z wałów” i „krajobraz zimo-
wy” oraz „krajobraz z chmurami”. Szcze-
gólnie pięknie opanował p. Pazirski tech-
nikę przetłoku — tą też techniką wykona-
na jest większość jego rzeczywiście warto-
ściowych prac.

Zbiór fotografii p. Groera zawiera wy-
jątkownie druki pigmentowe — pod względem
techniki czysto fotograficznej dzieła te
stoją bardzo wysoko — zajmujące są szcze-
gólnie niektóre efekty świetlne np. sylwet-
kowo traktowane figury na jasnym tle itp.
Zarówno jednak zdjęcia p. Groera, jak w
większej mierze jeszcze prace innych wy-
stawiających, Lenkiewicza (ładne motywy
architektoniczne ze Lwowa), Mierzeckiej
(krajobrazy i portrety) przedstawiają ra-
czej efekty malarskie lub rysunkowe niż
ściśle fotograficzne. Owa „iluzjonistka”,
naśladowanie w fotografii pasteli, węgla,
oleju itp. nie zawsze szczęśliwie oddziałuje
na prace — prawda zdjęcia te wszystkie są
bardzo piękne, starannie robione, o pięknej
technice, godnej uznania zwłaszcza u ama-
torów występujących po raz pierwszy —
ale są to raczej obrazki niż fotografie —
„fotograficzność” są może najbardziej zdjęcia
p. Pluttera. — Ze wszelkich miar zajmujące
fotografie pp. Cypryana, Flacha, Gardul-
skiego, Grabowskiego, Mokrzyckiego, Mo-
niaka, Podlachy i innych dopełniają wy-
stawy, która niestety zapowiedziana jest
zaledwie na dwa tygodnie, a godna jest
bardzo uwagi publiczności.

J. O.

Zwyrodniałego sprawcę odstawiono do więzienia w Stanisławowie, a ofiara jego walczy ze śmiercią.

Karambol tramwajowy.

(d) Ulicą Żółkiewską przejeżdżał wczoraj wóz tramwajowy Nr. 123, oznaczony „9”. U wylotu ulicy Zborowskich równocześnie z boku nadjechał wóz ciężarowy Gabryela Starca, ogrodnika przy ul. Zborowskich l. 9. Koński zaś powoził zajęty u niego woźnica, Paweł Żelazny, zamieszkały w Zniesieniu.

W tem miejscu tramwaj z całą gwałtownością najechał na wóz Żelaznego, skutkiem czego zbita się szyba w tramwaju, a kawałki teje dotkliwie poraniły prawą rękę Żelaznego. Pierwszej pomocy rannemu udzielił lekarz dr. Fruchtmann, zamieszkały za rogatką Żółkiewską.

Na szczęście z pasażerów tramwajowych nikt nie doznał uszkodzenia.

Falszywy agent policyjny.

Zagadkowe zabicie na Wysokim Zamku.

(d) W rzeczywistości przy ul. Objazdowej l. 4 mieszka Leon Łoziński, eksternista gimnazjalny. Wczoraj wybrał się on na przechadzkę po Wysokim Zamku. W czasie teje przystąpił do niego nieznany mu bliżej osobnik i zawarł z nim znajomość. Po chwili przedstawił się on Łozińskiemu jako agent policyjny i — jak później doniósł do policji Łoziński — rzekomo na nim wymusił oddanie mu złotego pierścionka. Po zabranii pierścionka, który był z czerwonym kamieniem i przedstawiał wartość 25 zł., ów „agent policyjny” zbiegł.

Stwierdzono później, że tym osobnikiem był niejaki Władysław Klucznik, zamieszkały przy ul. Żółkiewskiej l. 153, za którym policja poszukuje. Przyczyny zaś wymuszenia pierścionka Łoziński nie umiał dostatecznie wyjaśnić, co stanowi pewną zagadkę.

Kradzieże we Lwowie.

Kogo aresztowano. — Kieszonkowi złodzieje.

(d) Do mieszkania Marii Murzyniec, dzierżawcy domu przy ul. Domagaliczów l. 10 dostał się nieznany złodziej. Skradł on tam parę bucików i w gotówce 120 zł.

Z mieszkania Klary Lawitz przy ul. Starozakonnej l. 5 skradziono 10 par trzewików, wartości 450 zł.

Na szkodę Simona Schapiry, zamieszkałego przy ul. Smocznej l. 26, z wozu na ul. Kraszewskiego skradziono 10 syfonów.

Marii Tarnawskiej, mieszkającej przy ul. Domsa l. 2, w czasie maglowania bielizny w rzeczywistości przy ul. Szumlańskich l. 2 skradziono trzy koszule.

Do aresztów policyjnych oddano Marię Kurczyńską, wdowę, zamieszkałą przy ul. Na Bielaka l. 1. Ona to z ogrodu Włodzimierza Czerwińskiego przy ul. Nabelaka l. 26 skradła większą ilość róż.

Wreszcie Samuel Kurtzel, zamieszkały przy ul. Zygmuntońskiej l. 11, doniósł do policji, że na ulicy skradziono mu portfel, zawierający osobiste jego dokumenta. Natomiast został aresztowany Kazimierz Halski, mieszkający w Zamartynowie przy ul. Michała l. 5. On na pl. Gołuchowskich z kieszeni Józefa O-

strowskiego, zamieszkałego przy ul. Kordeckiego l. 49, skradł srebrny zegarek. Również do aresztu dostał się Włodzimierz Orzechowski, jako podejrzany o kradzież 23 zł. z kieszeni Anny Klimko, zamieszkałej przy ul. św. Kurilka.

Zofji l. 16. Nie miał wczoraj także szczęścia Ojzjasz Gottlieb, zamieszkały przy ul. Pod Dębem l. 8. Aresztowany został na gorącym uczynku kradzieży portfela z kieszeni Józefa Kurilka.

Rewizja w antykwarni dra Bodeka.

Nieprawnie sprzedane i nabyte skrypta prawnicze.

(d) Kursa przygotowawcze do egzaminów prawnych we Lwowie prowadzi dr. Rotkowski pod firmą „Delta” przy ul. Kopernika 16, oraz „Biblioteka słuchaczy prawa”. Do pomocy w egzaminach wydali skrypta, które wypożyczają akademikom za przystępnym wynagrodzeniem. Dodać należy, że skrypta dra Rotkowskiego opatrzone były pieczęcią o treści „Własność niepożyczalna”, a zarazem oznaczone cyframi.

Tymczasem weszło w praktykę, że znaleźli się także niesumieni słuchacze praw, którzy, złożwszy małe zadatki, pobranych skryptów dr. Rotkowskiemu wcale nie zwracali, natomiast te sprzedawali w antykwarni dra Maksymiljana Bodeka przy ul. Batorego 16. Następnie dr. Bodek zakupione skrypta bądź sprzedawał dalej, bądź też wypożyczał, pobierając odpowiedniej wy-

sokości opłaty. O tem dowiedział się dr. Rotkowski i dał znać do policji.

Wczoraj w antykwarni dra Bodeka policja przeprowadziła rewizję, w czasie której dr. Rotkowski znalazł 50 egzemplarzy swoich skryptów, zaopatrzonych jego pieczętkami i cyframi. Ponieważ prowadził u siebie rejestr wypożyczających i przy ich nazwiskach notował cyfry skryptów, przeto nazwiska odnośnych niesumieńczych akademików są policji znane. Będą oni odpowiadać przed sądem, który niewątpliwie o całej sprawie zawiadomi władzę uniwersytecką.

W czasie rewizji u dra Bodeka również delegat „Biblioteki słuchaczy prawa” zakwestjonował cały szereg skryptów, wydanych przez tę „Bibliotekę” a nieprawnie sprzedanych i nabytych przez dra Bodeka.

Chłopak żywem spalony.

(d) Obok Gródka Jagiellońskiego jest wieś Zajazd. Onegdaj rano wybuchł tam pożar w zagrodzie Oleksy Popowicza. Z powodu zalegającego wiatru ogień szerzył się gwałtownie i wreszcie przerzucił się na budynki sąsiada Fedka Jaremczuka tak, że wkrótce obie zagrody zupełnie spaliły się. Popowicze zaś ponieśli szkodę prawie na ośm tysięcy złotych, gdyż równocześnie spalił się inwentarz żywy i martwy.

Przeprowadzone przez policję dochodze-

nia ustaliły, że pożar spowodował Dmytro Popowicz, 4-letni syn Oleksy. Mianowicie w stodole bawił się on zapalnikami, a gdy tam poczęło się palić, mały Dmytro z obawy przed odpowiedzialnością uciekł do domu i schował się pod piecem. Tymczasem w czasie pożaru na jego nieobecność nikt nie zwracał uwagi, później ogień przerzucił się na dom mieszkalny, który doszczętnie spalił się, a wraz z nim mały Dmytro. Na pogorzeliisku znaleziono jedynie jego kości.

Strzał do posterunkowego. W czasie nocnej służby mógł paść trupem.

(d) Ubiegłej nocy posterunkowy Adam Dembiński, stacjonowany na posterunku policyjnym w Obroszynie pod Lwowem, pełnił służbę obchodową. Gdy ze wsi Bartatowa przybył do przysiółka Karczmary i o godz. 1-szej w nocy zbliżył się do zagrody Piotra Bedryły, obok tegoż stodoły zauważył jakiś podejrzany postacie. Wobec tego puścił swego psa naprzód, który poczęł szczekać, sam zaś ostrożnie podszedł pod stodołę i do znajdujących się tam trzech osobników zawołał: „stój, policja, ręce do góry!”.

W tem z odległości około pięciu kroków jeden z tych osobników strzelił do

Dembińskiego, prawdopodobnie z karabinu. Kula przeszła obok jego głowy i następnie przebiła ściane stodoły Wasyla Mereaty. Po tym strzale osobnicy ci zbiegli. Wprawdzie Dembiński za uciekającymi oddał dwa strzały, jednak były one bez skutku, jak również natychmiastowe poszukiwania jego pozostały bez rezultatu.

Na miejscu nieznanemu sprawcy pozostawili dwa garnki śmietany wiele sera i worek, które skradli w Bartatowie na szkodę Karola Bazarnika i Oleksy Przysajki.

Z tego wynika, że byli to miejscowi złodzieje.

Gwałt w lesie.

Ofiarą padła 12-letnia dziewczynka.

(d) Onegdaj 12-letnia Maria Pyrka, zamieszkała z rodzicami w przysiółku Korczunek ad Doliny w pobliżu Narola, udała się do lasu celem zbierania poziomek. Gdy pozostawała na obszarze lasu, należącego do gospodarza Dudzińskiego i zbliżała się do drogi, na gle przystąpił do niej jakiś mężczyzna i pytał ją, czy już wiele nazbierała poziomek. Ponieważ Pyrkówna na stawiane jej pytania wcale mu nie odpowiadała, osobnik ten od-

szedł. Toteż spokojnie poczęła dalej zbierać poziomeki.

Po chwili jednak ten sam osobnik z nienacka wysunął się z krzaków, chwycił Pyrkównę przez wpół, powalił ją na ziemię i dopuścił się na niej gwałtu. Gdy napadnięta usiłowała krzyczeć, napastnik uderzył ją kufakiem pomiędzy oczy, a następnie dusił za gardło.

Gdy nieznanemu osobnik od niej oddalił się, Pyrkówna uciekła do domu, poczem jej rodzice o zajściu w lesie zawiadomili policję.

Stwierdzono, że napastnik miał przy sobie teczkę na akta i w okolicy przedstawiał się gospodarzom jako agent asekuracyjny.

Uniwersytet J. Kazimierza czci święto niepodległości Stanów Zjednoczonych.

W sobotę dnia 26 czerwca br. o godz. 11-tej odbędzie się w Auli Uniwersytetu (ul. Marszałkowska, gmach posejmowy) **uroczysta Akademia** z okazji 150-tej rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki.

W Akademii weźmie udział przybywający z Warszawy na tę uroczystość Minister Pełnomocny i Posel Stanów Zjednoczonych Ameryki Pan Jonh B. Stetson.

Na program Akademii złożą się: zaganienie JM. Rektora Uniwersytetu, kantata Chóru Akademickiego, przemówienie Prof. Dr. Leona Pinińskiego, po którym orkiestra wojskowa odegra hymn amerykański, odpowiedź Ministra i Posła Stetsona, po której orkiestra odegra hymn polski, następnie odczyt Profesora Dr. Stanisława Zakrzewskiego i na końcu kantata Chóru Akademickiego.

Pozostające wolne bilety wstępu można otrzymać w Kancelarii Uniwersytetu w piątek, dnia 25 bm. w godzinach 11—14.

Z teatru.

TEATR NOWOŚCI: Gościnny występ Julia Elsnerówny.

W wytwornej komedji Pawła Galdy „Gdybym chciała” wystąpiła onegdaj w roli Zermeny artystka teatrów warszawskich p. Julia Elsnerówna. Grę jej cechowała duża kultura artystyczna, naturalność, swoboda i łatwość wygrywania pięknego dialogu, który w należytej interpretacji pp. Elsnerówny i Jerzego Leszczyńskiego nabral właściwej barwy i treści. Piękne warunki zewnętrzne łączą się u p. Elsnerówny z dystynkcją i subtelną wytwornością gry. Jej Zermena była naprawdę Francuzką, u której naiwność posiada zawsze swoje umiarkowane i zakreślone kultura i doświadczeniem granice. Dzięki tej szlachetnej grze piękna komedja Galdyego zdobyła prawdziwy swój ton, którego jej brakło w poprzednich przedstawieniach.

Kaz. Bukowski.

Słówka do pań.

DO NIEWINNEJ.

W kościółku cichym raz ciebie ujrzałem,
(Na serce wtedy padł mi skraw błękitu);
Oczy twe były dziwne, uświęcone
Łaską promieni bożych i zachwytu.

I byłaś cała jak święty obrazek,
Wtem myśl mi dziwna mrozem zimnej
[klings]

Serce dotknęła: może z oczu twoich
Już jutro świętość wypija... dancingi.
M. OPAŁEK.

Dwunastka ukraińskich młodzieńców przed sądem.

(d) Wczoraj trybunał odrzucił wszystkie wnioski, postawione dnia poprzedniego przez obronę, poczem przewodniczący zamknął po-

POLA NEGRI

w przepięknym dramacie p. t.
CZARODZIEJKA
Nadto pełna humoru komedja
i duet operetkowy rosyjski.

Dziś
w 13901
APOLLO.

stępowanie dowodowe. Sędziom przysięgłym trybunał postawił 35 pytań w kierunku zbrodni zdrady głównej, gwałtu publicznego, morderstwa i rabunku.

Obrona sprzeciwiła się pytaniom co do pytań w kierunku morderstwa i rabunku, za-

dając zmiany na pytania w kierunku zabójstwa i wymuszenia. Wnioski te trybunał również odrzucił.

Dziś rano poczał przemawiać prokurator Gürtler. Wyrok zapadnie jutro wieczorem.

Napad bandytów na dwór obok Radziechowa.

Pomysłowy stróż nocny. — Zamach samobójczy.

(d) We dworze w Stojanowie obok Radziechowa zajęty był niejaki Michał Oleksiński z Pawłowa, który równocześnie sprawował funkcję nocnego stróża. On to, celem zdobycia większej gotówki, porozumiał się z jakimś swoim kolegą, aby upozorować napad bandytów na dwór i w ten sposób na właściciela, którym jest p. Schatz, wymusić pieniądze.

Toteż przed dwoma dniami w nocy Oleksiński obudził Schatza i oznajmił mu, że dwór otoczyli bandyci, którzy żądają 100 zł., bo inaczej będą rabować i dwór puszczać z dymem. Po dłuższym targu otrzymał O-

leksiński od Schatza dla rzekomych bandytów tylko 50 zł., bochenek chleba i trochę masła.

O tym wypadku Schatz zawiadomił policję, która wreszcie ustaliła, że cały ten napad został sfingowany, do czego ostatecznie Oleksiński się przyznał. W chwili aresztowania Oleksiński targnął się na własne życie, zadając sobie nożem dwa pchnięcia w brzuch i jedno w szyję. Z tego powodu rannego natychmiast pociągami odwieziono do szpitala we Lwowie. Za jego towarzyszem, który był mu pomocny w wymuszeniu, policja zarządziła poszukiwania.

Napastnicy na Janowskim.

Lampiarz i jego latarnie. — Pobity muzykant.

(d) Ubiegłej nocy miejski lampiarz, Michał Woźniak, gasił latarnie w swoim rejonie na ul. Janowskiej. W czasie wykonywania tej czynności zatrzymali go jacyś osobnicy, których było pięciu. Najpierw zażądali od Woźniaka, aby zafundował im po szklance piwa, a gdy ten nie chciał tego uczynić, odebrali mu drażkę, służącą do zaświecania latarni, z którym poszli dalej. Przy pomocy tego drażki następnie pobili oni szyby w dwóch latarniach.

Prawdopodobnie ta sama piątka awanturników na ul. Częstochowskiej o godzinie 11 w nocy napadła na przechodzącego tamteż muzykanta, Władysława Pańczaka, spieszącego do domu przy ul. Bartosza Głowackiego 24. Pohili oni Pańczaka łaskami, zadając mu trzy głębokie rany na głowie, poczem zbiegli w ciemnościach nocy.

Aresztowanie handlarza żywym towarem.

Policja w Morawskiej Ostrawie aresztowała niejakiego Izidora Hutterera, pochodzącego rzekomo z Polski, który w okolicy Ostrawy od dłuższego już czasu trudnił się werbowaniem młodych dziewcząt do jakiegoś rzekomego kabaretu „Borodenko” — w Bratysławie.

Przy Huttererze znaleziono wiele materiału dowodowego, jak fotografie, paszporty, pieniądze, umowy z dziewczynami itp. Policja przypuszcza, że Hutterer był w kontakcie z aresztowaną w Warszawie bandą handlarzy żywym towarem, która w krótkim czasie wywozła z Polski przeszło 100 najpiękniejszych dziewcząt. Hutterer zaprzecza temu. Odpowiednie akta będą wysłane do Warszawy.

Miljoner-włóczęga.

W San Diego (Kalifornia, Stany Zjedn.) policjant znalazł pewnego wieczoru śpiącego na ławie, na skwerze, młodego człowieka, włóczęgę, w obdartym ubraniu. Ponieważ włóczęga nie miał przy sobie legitymacji, policjant zabrał go do komisariatu, skąd odesłano łazika do więzienia. Po dwóch dniach dyrektor więzienia San-Diego otrzymał następujący list:

„Mam zaszczyt zawiadomić pana, że skazany za włóczęgostwo na 8 dni więzienia niżej podpisany jest znanym przemysłowcem — Edwinem Brown. Jestem właścicielem 60 fabryk, 30 domów i majątków ubezpieczonych na sumę 30 mil. dolarów. Słyszał pan zapewne o mnie, proszę zatem o wypuszczenie mnie na wolność, gdyż mam już dość więzienia. Przyznaję się zresztą do winy włóczęgostwa i zgadzam się na zapłacenie należnej grzywny”.

No, mój więzień jest ani chybi warjatem! — rzekł dyrektor po przeczytaniu listu i polecił wsadzić mr. Browna do celi... dla obłąkanych. Po ośmiu dniach przymusowej hydroterapii mr. Brown został zwolniony. Z więzienia udał się do swego pałacu, przebrał się i pojechał do burmistrza San Diego, któremu wręczył czek na 500.000 dolarów jako ofiarę na budowę przytułku noclegowego dla włóczęgów i bezdomnych.

Nie każdy włóczęga może sobie jednak pozwolić na ekspadę w stylu milionera.

Napad goryłów na kobiety.

Hiszpańska ekspedycja wojskowa, która obecnie pod kierownictwem gen. Prado przeprowadza regulację granicy w hiszpańskiej Gwinei, donosi, że wielka banda goryłów spłądowała pod Otocho kilka wsi i

uprowadziła stamtąd kobiety w gęste dżungli. Wrzaski tych kobiet, uwiedzionych przez małpy, słyhać było doskonale we wsi. Wyślano oddziały wojskowe przeciw gorylom.

Militaryzacja ludności Rosji sowieckiej.

Każdy obywatel sowiecki dostanie karabin.

(b) Rząd sowiecki zamówił w jednej z fabryk niemieckich nieograniczoną ilość karabinów po 30 rubli za sztukę. Karabiny te będą rozdzielone między całą ludność Rosji sowieckiej, tak, że każdy obywatel otrzyma swój własny karabin. „Izwestja“ twierdzi, że jest to najlepsza metoda militaryzacji całego narodu.

Odszkodowanie za śmierć Polaka w Ameryce.

Ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że w Seranton, Pa, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, zmarł z powodu wypadku podczas pracy Jan Makowski, zamieszkały ostatnio pod adresem: 22 Slean Patch, Seranton, Pa. Uprawnioną do odszkodowania za śmierć jest wdowa po zmarłym, oraz nieletnie dzieci, których miejsce zamieszkania w Polsce jest nieznane. Wobec tego Min. spraw zagr. prosi osoby zainteresowane, lub mogące wskazać ich adres, o zgłoszenie się piśmienne do Min. spraw zagr., wydział prawnorewindykacyjny, z powołaniem się na Nr. K. II. a 4705'26

Tłum w obronie pijaków.

W Żyrardowie wybuchła onegdaj popołudniu bójka między kilku pijanymi. Celem przywrócenia porządku udali się na miejsce awantury st. post. Antoni Wojciechowski i post. Józef Osiński. Pijacy nie usłuchali nakazu policjantów, którzy chcieli ich odprowadzić do komisariatu.

W czasie szarpaniny zebrał się tłum, liczący do 2.000 osób. W tłumie zaczęli natychmiast myszkować agitatorzy komunistyczni i podburzać przeciwko policji. Tłum pod wpływem agitacji zaczął coraz silniej napierać i w pewnej chwili usiłował rozbroić policjantów. Wówczas post. Osiński w obronie własnej i kolegi, wystrzelił dwukrotnie z rewolweru, lecz nikogo nie ranił strzelając bowiem w powietrze.

Wkrótce nadeszła pomoc z komisariatu i wówczas zatrzymano głównych sprawców bicia i podżegaczy do napadu na policjantów.

ANTYANGIELSKA KAMPANJA W ROSJI.

Moskwa, 24. czerwca. (AW.) Kampanja antyangielska, prowadzona w tutejszych organach prasowych z inspiracji rządu, staje się coraz ostrzejsza. Za wiedzą moskiewskiego Sowietu zorganizowano onegdaj w Moskwie wielkie demonstracje antyangielskie. Podczas demonstracji doszło do napadów na prywatne biura angielskie, przyczem wybiano szyby. Były również wypadki pobicia urzędników przedstawicielstw angielskich. Policja rozpedziła tłumy przy użyciu nahaiek kozackich.

EMILJA ZWONARZOWA

współpracowniczka admin. „Wieku Nowego“, wdowa po urzędniku Izby skarbowej po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 23. czerwca 1926, w 43 roku życia.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek dnia 25. czerwca 1926, o godzinie 3 po południu, z domu przedpogrzebowego (ul. Kochanowskiego l. 94) na ementarz Łyczakowski, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
9227

Koledzy i Koleżanki.

Luminarze powiatowi przed sądem.

Trudnili się handlem walut, wywożeniem pieniędzy do Gdańska, lichwę i t. d.

Sąd w Chojnicach rozpatrywał onegdaj ciekawą sprawę. Na ławie oskarżonych zasiadło ośmiu ludzi, zajmujących wybitne stanowiska w Kościerzynie, a mianowicie: b. dyrektor Banku powiatowego Warczak, starosta powiatu kościerskiego Kowalski, oraz urzędnicy banku i obywatele Muszyński, Kantowski, Fr. i B. Gierszewski, Walczyk i Czapniewski.

Akt oskarżenia zarzucał im zawodowy handel walutami, nielegalny wywóz pieniędzy do Gdańska, lichwę, sfałszowanie bilansu, prowadzenie handlu bez patentu.

Staroście Kowalskiemu oskarżenie zarzucało, iż nie przedsięwziął zarządzeń, aby

przeciwdziałać manipulacjom walutowym, o których wiedział, pozostając z zarządem w ściślejszym kontakcie.

Rzecz prosta, iż sprawa ta wzbudziła na Pomorzu niezmiernie zainteresowanie wśród społeczeństwa.

Na mocy wyroku skazano b. dyrektora Warczaka na 9 miesięcy i grzywnę, 4 oskarżonych na grzywny od 150 zł. do 1000 zł., a uniewiniono starostę Kowalskiego, kasjera banku Walczaka i Fr. Gierszewskiego.

Prokurator zapowiedział sprzeciw, twierdząc, iż materiał obciążający powiększył się w toku rozpraw.

Tajemnicze zwłoki w Tatrach.

Zakopane, 23. czerwca.

(kap.). Pasący owce juhas Marusasz zauważył dziś na Iglicach pod Giewontem w odległości 2-ech godzin drogi od Doliny Białego Potoku przywalone kłodami drzewnymi zwłoki, znajdujące się w stanie zupełnego rozkładu. Wobec tego zawiadomił dziś o godz. 5-tej popoł. o swoim spostrzeżeniu Komisariat Policji w Zakopanem, który wysłał natychmiast przodownika Sympka oraz post. st. Szczepańskiego, którzy znaleźli zwłoki faktycznie w całkowitym rozkładzie. Przy zwłokach znaleziono cztery kulki rewolwerowe, żółtą teczkę skórzaną, złoty zegarek oraz gazetę z 25. września

1925. Ta ostatnia wskazywałaby na to, że tajemnicze zwłoki leżą już blisko rok i dopiero przypadek pozwolił je odkryć. Trzeba będzie chyba dalszego przypadku, aby ustalić przyczyny i tło tragicznego wypadku.

Są jednak poszlaki, przemawiające za tem, że znalezione zwłoki są zaginionym w tajemniczy sposób w zeszłym roku turystą, którego posadzano o popełnienie samobójstwa.

W tej chwili (godz. 9 wiecz.) funkcjonariusze Policji nie wrócili jeszcze ze zwłokami do Zakopanego, gdyż drogę powrotną utrudniają ciemności i mgła.

Strajk za pieniądze sowieckie.

Dalsza pomoc finansowa Sowjetów dla górników angielsk.

Moskwa, 24. czerwca. (AW.) Akeja popocy dla strajkujących robotników w górnictwie angielskim jest w dalszym ciągu prowadzona na terenie całego SSSR. Z Charkowa donoszą, że tam związki zawodo-

we górników w Zagłębiu Donieckim zebrały około 200 tys. rb. Ogólna ilość przekazanych do Londynu pieniędzy wynosi już 600 tys. funt. szter.

Do sojuszu gospodarczego francusko-niemieckiego d. żyć będzie min. Caillaux.

O sanację finansów francuskich

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Nowy gabinet francuski odbył wczoraj o 10-tej wieczór pierwsze swoje posiedzenie. W kolach politycznych twierdzą, że Caillaux zawdzięcza swoje zwycięstwo nad Poincarem socjalnym radykałom, którzy postanowili zaprotestować otwarcie przeciwko wejściu do gabinetu

Poincarego i Doumera. Jak słyhać, Caillaux będzie się starał

o zawarcie ścisłego sojuszu gospodarczego z Niemcami, a cały jego plan zmierza konsekwentnie do ustabilizowania franka.

przyjęcia w innej formie układu waszyng-

tońskiego, redukującego długi francuskie.

Briand oświadczył wobec dziennikarzy, że gotów jest poprzeć całem swoim autorytetem i wpływem usiłowania Caillaux, zmierzające do przeprowadzenia koniecznych oszczędności w budżecie państwowym

i gruntownej sanacji finansów francuskich.

Nowy gabinet składa się z 22 członków, a mianowicie z 13 ministrów, 8 podsekretarzy stanu i jednego nadkomisarza rządu.

Powódź projektów zmian Konstytucji

Każde stronnictwo chce nagłać postanowienia konstytucji do celów partyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Sprawa zmiany konstytucji budzi w kołach sejmowych ciągle bardzo żywe zainteresowanie, a objawia się ono w formie

opracowywania przez poszczególne kluby sejmowe rozmaitych poprawek.

Opracowują mianowicie zmiany i poprawki kluby Piasta, ZLN., Ch. D. i Wyzwolenia, to ostatnie zgłosiło już swoje poprawki, które wyrażają się w twierdzeniu, że jedynie następny Sejm będzie posiadał potrzebne warunki dla zmiany zasadniczej formy konstytucji (!!).

Wyzwolenie tylko pod pewnymi warunkami godzi się na przyznanie Prezydentowi prawa dekretowania ustaw na wniosek Rady Ministrów.

Propozycje innych klubów odbiegają bardzo daleko od zasadniczej linii projektu rządowego

i mogą być uważane za zupełnie nowe projekty zmian. Różnią się one przytem między

soją tak bardzo, iż będzie niezmiernie trudno uzgodnić je ze sobą.

Na temat tych wszystkich projektów zamieszcza dzisiejszy „Robotnik” złośliwe uwagi w artykule pod tytułem „Trupa konstytucyjna pana W. Makowskiego”. Organ socjalistyczny zauważa, że mamy już pięć projektów zmian konstytucji.

a wszystko to ma być załatwione do połowy lipca. Ze szczególną animozją traktuje „Robotnik” stanowisko klubu Ch. N., który domaga się,

żeby Sejm składał się tylko z dwóch trzecich z posłów wybranych w głosowaniu powszechnem, a w jednej trzeciej z przedstawicieli wszelkich organizacji gospodarczych.

Ch. D. znów przedłuża cenzus wieku wyborców do 25-ciu lat, a posłów do 30-tu lat.

Marszałkiem Sejmu

będzie nadal p. Rataj.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Sprawa wyboru na dzisiejszym posiedzeniu sejmowym nowego marszałka Sejmu była wczoraj tematem żywych narad w kuluarach sejmowych. Lewica wysuwa

kandydatury dotychczasowego marszałka Rataja i wicemarszałka Daszyńskiego, prawica zaś stawia jako kandydata byłego ministra skarbu Zdziechowskiego. Do wieczora

najwięcej szans posiadał marszałek Rataj. Oświadczyli się dotychczas zanim kluby P. S., Piast, Wyzwolenie, N. P. R. i mniejszości narodowe. Stronnictwo Chłopskie odda również w ostatecznym momencie głosy swoje za marszałkiem Ratajem,

którego wybór zdaje się być zapewniony.

Reorganizacja M. S. W.

„Mały sztab”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Drugi wiceminister dla spraw wojskowych gen. Burkhard-Bukacki rozpocznie w najbliższych dniach urzędować w gmachu MSW. przy ulicy Nowowiejskiej. Przeprowadzona będzie

reorganizacja MSW.,

a to w tym sensie, że ze sztabu generalnego

zostanie wydzielony tak zwany „mały sztab”.

złożony z wydziału organizacyjnego oddziału I. sztabu i cały oddział III. Mały sztab przeniesiony będzie do gmachu MSW., jako organ pracy ministra, względnie drugiego wiceministra.

Chcą uciekać z „Wyzwolenia”.

Warszawa (AW). W klubie „Wyzwolenie” daje się zauważyć znaczna różnica zdań co do taktyki, jaką stronnictwo stosuje wobec Rządu. W związku z tem możli-

wem jest wystąpienie kilku posłów z p. Miedzińskim na czele z klubu. Posłowie ci weszliby w skład Klubu Pracy.

Preliminarz budżetowy

uchwalony przez Komisję budżetową.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. wczorajsze posiedzenie Komisji budżetowej wytworzyło dla Rządu sytu-

ację dość krytyczną. Mianowicie na przedpołudniowym posiedzeniu poseł Dąbski ze Stron-

nictwa Chłopskiego postawił wniosek o skreślenie 57 milj. z budżetu wydatków państwowych. Wniosek ten uchwalono, a tak samo i wniosek posłów Rosmarina z Koła Żydowskiego i Wyrzykowskiego z Wyzwolenia o odrzucenie 10 proc. podwyżki dodatku do podatków.

Wobec przyjęcia tych wniosków, zmieniających zupełnie zasady przedłożenia rządowego, premier Bartel opuścił posiedzenie, a min Klarnier oświadczył, że jeżeli wnioski te zostaną definitywnie uchwalone, to rząd wyciągnie z tego konsekwencje.

To oświadczenie wpłynęło na poprawę sytuacji. Koło Żydowskie postanowiło zreasumować swoją uchwałę, a na wieczornym posiedzeniu w trzecim głosowaniu wniosek upadł. Prowizorium uchwalono w brzmieniu rządowym.

Rekonstrukcja wydziału prasowo-politycznego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Wczoraj objął urządowanie nowy naczelnik wydziału prasowego w prezydium Rady Ministrów p. Wacław Grzybowski, dotychczasowy współpracownik „Głosu prawdy”.

Wydział prasowo-polityczny w prezydium Rady Ministrów ulegnie zupełnej rekonstrukcji,

a mianowicie nastąpi podział jego na trzy osobne działy: polityczny, gospodarczy i społeczny. W tym celu zaangażowano trzech nowych urzędników. Dotychczasowy naczelnik wydziału prasowego p. Witold Giełżyński zostanie przydzielony do specjalnych funkcji i podobno obejmie nadzór nad prasą subwencjonowaną przez rząd.

Posel Zamorski złożył mandat poselski.

Warszawa. (AW) Posel Jan Zamorski, który od pewnego czasu różnił się w poglądach na taktykę z większością członków klubu ZLN., do którego należał, zrezygnował ze swego mandatu poselskiego, motywując to zupełnym brakiem pracy w Sejmie. P. Zamorski wraca do swej pracy pedagogicznej.

NADESŁANE.

Mieszkanie słoneczne

poszukiwane 3—4 pokoje z eleganckim komfortem bez centralnego ogrzewania, najwyżej 2-gie piętro. — Pod „Centrum” do Biura dzienników, Jagiellońska 7. 23371

Powszechnie znany i świeżo odnowiony

HANDEL DELIKATESÓW I RESTAURACJA
Florian Zwoliński

Lwów, Hetmańska 10 23846

poleca wszelkie delikatesy, wina, likiery itp. Wyborna kuchnia we własnym zarządzie. Bardzo smaczne i obfite objędy z trzech dań a 1.50 zł. — Wyśmienite piwa Zjednoczonych Browarów Warszawskich p. f. Habermusch i Schiele, S. A. — Po teatrze kolacje.

Sensacja w świecie politycznym.

Córka Mussoliniego ma zostać żoną włoskiego następcy tronu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) W świecie politycznym wielką sensację wywołała wiadomość „Daily Herald”, według której dyktator Włoch, Mussolini, ma podobno wydać swoją córkę za następcę tronu włoskiego Humberta, księcia Piemontu. Król miał już wyrazić zgodę na to małżeństwo.

Wiadomość powyższa brzmi o tyle sensacyjnie, że przyszedł zięć Mussoliniego, książę Humbert, był dawniej zdeklarowanym wrogiem faszyzmu i dopiero niedawno zmienił pogląd i odtąd ma być z największym uznaniem dla Mussoliniego.

Dyktatura wojskowa w Portugalji

wstępem do wprowadzenia monarchji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Według nadeszłych z Portugalji informacji, uważać należy dyktaturę wojskową za definitywnie tam ugruntowaną. Robotnicy postanowili zaniechać wszelkiego oporu przeciwko generałowi Dacosta, który ze swej strony przyrzekł uwzględnić potrzeby ich i postulaty.

Jednocześnie obiegają pogłoski, że dyktatura wojskowa jest wstępem do wprowadzenia w Portugalji na nowo monarchji. Podobno w Lizbonie bawi w tym celu wysłannik byłego króla.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY.

Chicago. 24. czerwca. (Pat) W trzecim dniu kongresu, odbyła się wczoraj procesja z pochodniami przy udziale 200.000 osób. W tymże dniu przemawiał przez radio biskup Kubina. Czwartego dnia poświęcony jest sprawie zjednoczenia kościołów.

Chicago. 24. czerwca. (Pat) Dziś zakończył się kongres eucharystyczny mszą św. w klasztorze Najświętszej Panny Marji.

Gielda lwowska.

Lwów, 25. czerwca.

Kurs dolara wahał się wczoraj na poziomie zł. 10.22 do zł. 10.17, przy tendencji słabej. Na giełdzie walutowo-dewizowej sprzedano kilka tysięcy efektywnych dolarów po kursach zł. 10.16, 50 i 10.17.

Bank Polski płacił bez zmiany dolary efektywne zł. 9.96, dewizy na parycie dolar zł. 9.98.

Kurs „maksymalny” wynosił zł. 10.25 do 10.30. W akcjach notowano: Bank Hipoteczny 55 i 56 gr., Chodorów 58.00 i 58.50 zł., Chybie 3.05 i 3.10 zł., Górka 5.90 zł., Ojko 1.30 zł., Tespy 11.30 i 11.35 zł.

Z niekotowanych Gazy wschodnie zł. 13.65 i 13.75. Jaworzno 6.65, 6.70, 6.75 i 6.80 zł., 4 i pół proc. listy zastawne Banku Krajowego dol. 1.90 za nom. 1000 K. Gazy zachodnie płacono 65 gr., żądano 75 gr., bez transakcji.

Na dzisiejszej porannej giełdzie nieoficjalnej kurs dolara wynosił 10.17 zł.

Kronika bieżąca.

26

CZERWCA

SOBOTA

rz. kat. Jana i Pała,
gr. kat. Akiłyny.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Piątek 25 bm. „Król”. Gość. występ Jerzego Leszczyńskiego.
Sobota: Żydówka. Ostatni gość. wyst. Adama Didura.

Niedziela: o 3 pop. Carmen. Ceny niż. pop.
Niedziela: o 7.30 Król. Gość. wyst. Jerzego Leszczyńskiego.

TEATR NOWOŚCI

Piątek 25 bm. „Nitouche”.

Sobota: Papa się żeni. Gość. wyst. Jerzego Leszczyńskiego.

Niedziela: o 3.30 pop. Jutro pogoda. Gość. wyst. Jerzego Leszczyńskiego.

Niedziela: o g. 7.30 wiecz. Nitouche.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO

Piątek, sobota, niedziela o 7.30 „Żywy trup”. Gość. występ Al. Moissiego.

Poniedziałek o 7.30 „Żywy trup”. Ostatni gość. występ Al. Moissiego.

KINOTEATRY:

APOLLO: Kochankowie primadonny i Królewski lowelas.

KOPERNIK: Gabinet figur woskowych.

LEW: Wskaż jej imię!

MARYSIENKA: Gabinet figur woskowych.

WPISY

do Zakładów Naukowo-Wychowawczych (z prawem publiczności) imienia Zofji Strzałkowskiej we Lwowie przy ulicy Zielonej l. 22 (internat gimnazjum typu humanistycznego i matematyczno-przyrodniczego, seminarjum nauczycielskie żeńskie, katechetyczna 4-ro klasowa szkoła powszechna, ogródek dziecięcy, szkoła muzyczna pod kierownictwem profesora Konserwatorium) odbywają się codziennie od 9 — 11 przedpołudniem i od 4 — 6 wieczorem. 22668

ADAM DIDUR — z powodu trudności komunikacyjnych — wylewu Sanu i zerwania mostu, nie mógł wczoraj przybyć do Lwowa, o czym dyrekcja teatrów została zawiadomiona w ostatniej chwili — wobec czego też i nie brał udziału w zapowiadzianym przedstawieniu opery Faust. Dyrekcja teatrów pragnąc dać możność naszej publiczności usłyszenia jeszcze raz tego genialnego artysty — daje z jego gościnnym udziałem, w dniu jutrzejszym operę Halevy'ego „Żydówka”. Zakupione bilety na wczorajsze przedstawienie Fausta ważne są na sobotnie przedstawienie. Bilety te należy wymienić w kasie Teatru Wielkiego.

DZISIEJSZA TJ. PIĄTKOWA PREMIERA „ŻYWEGO TRUPA” wywołała w całym artystycznym Lwowie olbrzymie zainteresowanie. Ponieważ genialny artysta musi wracać jeszcze do Krakowa, wystąpi u nas jedynie tylko cztery razy tj. dziś piątek, w sobotę, w niedzielę i poniedziałek. W interesie więc tych wszystkich, którzy pragną zobaczyć tego nieprześcignionego, światowej sławy mistrza gry scenicznej, leży, by jak najspieszniej zamawiać bilety wstępu, o które zgłasza się również prowincja. Scena Teatru Małego została specjalnie dostosowa-

wana do sztuki Tolstoja, a cały zespół dolażył wszelkich starań, by godnie odpowiedzieć niezrównanemu artyście, który napewno będzie przedmiotem gorących owacji publiczności, ceniącej wysoką sztukę.

KRÓL, wspaniała komedia satyryczna Caslavet'a, Flersa i Arengo, ostatni nadzwyczajny sukces sceny stołecznej, będzie wznowiona na naszej scenie w piątek w Teatrze Wielkim, z gościnnym udziałem znakomitego artysty, wielkiego ulubieńca publiczności, Jerzego Leszczyńskiego, w niezwykle popisowej roli tytułowej, gdzie stwarza baeczną wprost kraci. Dalszą obsadę artystyczną tworzą pp.: Dębicka, Dobrzańska, Rasińska (główna popisowa rola kobieca), Bielecki, Czaki, Fertner, Kąkolowski, Lochman, Miński, Okornicki, Rasiński, Stępowski, Relski, Rzecki i in. Reżyseria spoczywa w ręku p. Kwiatkowskiego.

MARJA PRZYBYŁKO-POTOCKA, wielka heroina scen warszawskich, rozpocznie gościnne występy na scenie Teatru Wielkiego w poniedziałek przyszłego tygodnia w słynnym dramacie Aleksandra Dumasa (syna): Dama Kamelową, w którym genialnie kreuje popisową rolę Małgorzaty. Wznowienie tej słynnej sztuki, z udziałem wielkiej artystki, odniosło niebawmy sukces na scenie Teatru Polskiego (Szymanowa) w Warszawie i Miejskiego w Łodzi. Próby odbywają się pod wytrawnym reżyserskim kierunkiem p. Żyteckiego, z udziałem pierwszorzędnej zespołu artystycznego.

(kap) ZGON FRANCISZKA PAWLICY.

Znany i ceniony powszechnie obywatel Zakopanego, Franciszek Pawlica, zmarł 21 bm. w Zakopanem przeżywszy lat. 73. Zmarły był prezesem i członkiem honorowym Związku Górali w Zakopanem, członkiem honorowym Ochotniczej Straży Ogniowej w Zakopanem oraz byłym prezesem Towarzystwa „Sokół” w Zakopanem.

UROCZyste Zakończenie Roku Szk. Dyrekcja prywatnego zakł. naukowego im. H. Jordana we Lwowie zawiadamia, że uroczyste zakończenie roku szkolnego odbędzie się w sobotę 26 bm. Zaprasza się rodziców uczniów na końcowe nabożeństwo, które odbędzie się dnia tego o godz. 9-ej w kościele św. Mikołaja. W czasie nabożeństwa przyspiewywać będzie zespół artystów miejskich teatrów, jakoteż chór technicki. Po nabożeństwie nastąpi rozdanie świadectw. Wpisy na następny rok szk. odbywać się będą w dnach 26, 27 i 28 bm.

ZYGMUNT BALK, chlubnie zapisany w dziejach scen lwowskich, artysta-malarz-dekorator, obchodzi uroczystość 30-lecia swej pracy artystycznej na scenie. Jubileusz odbędzie się w niedzielę 27 bm. na scenie Teatru Wielkiego o g. 12-ej w poł. w obecności wszystkich zespołów artystycznych teatrów i grona osób zaproszonych.

TOW. LEKARSKIE. Porządek dzienny posiedzenia w piątek dnia 25 bm.: 1) Dr. Arend: Przypadek dystrofii myotonicznej; 2) Prym. Leszczyński: Opoterapia luszczycy przy pomocy diatermji (wykład); 3) Prym. Ziembicki: Przypomnienia z odległej przeszłości.

DELEGACJA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH MAŁOPOLSKI. Wspólna delegacja związków pracowników państwowych województw: lwowskiego, krakowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, wyjechała do Warszawy we środę, 23 czerwca, w sprawach dotyczących ogółu pracowników państwowych, emerytów, wdów i sierót, oraz w sprawie projektu ustawy uposażeniowej. Delegacja ma zapewnione posłuchanie u p. Prezesa Rady Ministrów.

OKRĘGOWY URZĄD PROBIERCZY WE LWOWIE podaje do wiadomości tak kupców jak i kupujących, że kontroli probierczej podlegają wszystkie przedmioty

Kino WANDA Ul. 3. Maja 11. Kino WANDA

Po gruntownej rekonstrukcji i odnowieniu lokalu

23860

Ponowne otwarcie w niedzielę dnia 27. b. m.

stare. Dlatego obowiązkiem kupców i wszystkich tych, którzy trudnią się czyto sprzedażą czy pośrednictwem w sprzedaży, przedmiotów wykonanych z metali szlachetnych jest, by przedmioty, które sprzedają odczekali lub przeczekowali. (Złoto: głowa rycerza z cyfrą próby, srebro: głowa kobiety z taką samą cyfrą). Dotyczy to także sklepów komisowych. Kupujący powinni dolożyć wszelkich starań, by obowiązujących przepisów przestrzegano.

SZKARLATYNA I NIEUCZCIWOŚĆ LEKARZA. Szkarlatyna, jak wiadomo, szerzy się gwałtownie wśród żydowskiej ludności dzielnic III-ciej. Przyczyną jest niesłychane przeludnienie mieszkań i wstrętny brud, w jakim ta ludność żyje. Fizykat zarządził przeszukiwanie niektórych ulic od domu do domu. Wynik okropny: nie ma prawie domu, gdzieby, po dokładniejszym zbadaniu, nie znaleziono dziecka, które chorowało podejrzenie bez lekarza, a często stwierdzić się daje łuszczenie się skóry po przebytej szkarlatynie. Same to wypadki, w których rodzice zlekceważyli chorobę, gdyż epidemia przebiegała dotychczas łagodnie. Jakiego jednak użyć miana na lekarza, który w tych okolicznościach zataja szkarlatynę, którą przez dłuższy czas leczył, pozwala chore dziecko pociągnięto do odpowiedzialności w drodze administracyjnej i sądowej. Przez takich panów musi miasto w dzisiejszych ciężkich czasach łożyć na baraki epidemiczne. Charakter epidemii staje się też złośliwym: w przeszłym tygodniu umarło 5 dzieci na pionię, z tego 4 żydowskich w III dzielnicy.

OKÓLNIA DO PP. lekarzy, ordynujących we Lwowie: Na zasadzie art. 2 ustawy z dnia 25 lipca 1919 w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych wzywam Pana do ścisłego wykonywania obowiązku zgłaszania Fizykaltowi miejskiemu (pl. Dąbrowskiego 3) wypadków tak rozpoznanej plonicy (szkarlatyny), jak również wszelkich przypadków budzących podejrzenie o plonię, bez względu na charakter, w jakim W.P. jest do chorego wolanym, tj. czy jako ordynujący, czy też jako konsultujący lekarz. Niestosujący się do powyższego obowiązku ulegną w myśl art. 25 wyżej powołanej ustawy grzywnie do 1.000 zł. lub karze aresztu do 3 miesięcy, przy czym obie kary mogą być zastosowane jednocześnie.

Józef Neumann.

„LUTNIA-MACIERZ“ dokonała dnia 18 bm. wyborów do zarządu w następującym składzie: Prezes dr. Karol Czerny, I. wiceprezes Stanisław Blicharski, II wiceprezes Leonard Donsaft, dyrektor art. ks. dr. Michał Wyszyński, zastępca art. Wiktor Sielawski, sekretarz Stanisław Lipanowicz. Członkowie zarządu: Hermina Wójcikiewiczówna, Marja Zarebianka, Kazimiera Zółkiewiczowa, Bułat Jarosław, ks. Kawecki Adam, Krenz Eugeniusz, Piaszczyński, Franciszek, Rehorowski Paweł, Rogus Stanisław. Walne Zgromadzenie nadało godność honorowego prezesa drowi Karolowi Czernemu w dowód jego zasług około rozwoju Towarzystwa położonych.

WPISY do publicznej szkoły powszechnej 7 kl. męsk. im. św. Anny odbędą się dnia 26 czerwca od 10—12, 27, 28 30 od godz. 9—12. Przy wpisach do kl. I przedłożyć należy świadectwo szczepionej ospy i świadectwo urodzin. Obecność rodziców wzgl. opiekunów jest niezbędna.

WYCIECZKA DO GAZOWNI. Staraniem Uniw. Ludow. im. A. Mickiewicza we Lwowie odbędzie się wycieczka do Gazowni miedzi w niedzielę 27 bm.

Zbiórka o godz. 8.30 rano w niedzielę przed Teatrem Wielkim. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Bourlarda 5 codziennie od g. 6—7 wiecz. Telefon 31-10.

ZBIÓRKA PUBLICZNA NA SIEROTY. W najbliższą niedzielę 27 bm. odbędzie się zbiórka uliczna na Domek sierót pod wezwaniem N.P.N.P.M. we Lwowie. Domek ten ubogi, który wychowuje, żywi i odziewa kilkadziesiąt polskich dziewcząt, potrzebuje funduszy na wyjazd działu na kolonję letnią, tak bardzo dzieciom potrzebny. Należy się spodziewać, że społeczeństwo poprze tę akcję. Panie są proszone do pomocy w pracy a ogół o poparcie zbiórki niedzielnej. Puszk i legitymacje wydawane będą w piątek 25 i sobotę 26 bm. od g. 6—7 wieczorem. Przewodnicząca Jadw. Papara.

DANCING W „ZACISZU“ na pl. Targów Wsch. odbędzie się w sobotę dnia 26 bm. o g. 5-jej, bez względu na pogodę. Liczne niespodzianki i wymienity „Jaz-band“ dają rękojmie doskonałej zabawy. Dochód przeznaczony na Samopomoc akad. mł. zjednoczeniowej.

MODNE ZAKŁADY PLISOWANIA i gufrowania urządziła i nauki udziela największa w tym zakresie firma Zakłady Przemysłowe i Handlowe „Tęcza“ Sp. z o. o. Kraków, Czarnowiejska 72—74. 1693

(!!) **SEKCJA DRUGA** (skarbową) Rady m. odbędzie się posiedzenie pod przewodnictwem r. m. rektora dr. Dziwińskiego. Sekcja uchwałała nie uwzględnić rekursu Abischa Müncera przeciw wymiarowi opłaty gm. od utrzymywanego wozu ciężarowego; — udzielić Stow. „Waszlaty rękodzielnice dla młodzieży żydowskiej we Lwowie“ subwencję w kwocie 2000 zł.; — zatwierdzić sprawozdanie z poboru opłat za psy na rok 1925 w kwocie 121092 zł. 50 gr. i udzielić absolutorium; — udzielić Tow. Bibliot. Słuch. Prawa Uniw. J. K. we Lwowie na cele wydawnictwa skryptów dla ubogiej młodzieży akademickiej subwencję w kwocie 1000 zł.; — Komitetowi budowy Domu ludowego w Malechowie subwencję w kwocie 500 zł.; — Zarządowi Zw. handlowego TSL subwencję w kw. 2000 zł.; — na utrzymywanie Książnicy publicznej Zw. Pol. Tow. naukowych na cele wydawnictwa tegoż Tow. subwencję w kw. 1000 zł.; — ruskim Tow. kolonij wak. we Lwowie subwencję w kw. 1000 zł.; — Uniwersytetowi ludowemu im. Ad. Mickiewicza subwencję na dożywianie dzieci w gnieździe robotniczym przy tym uniwersytecie istniejącym w kw. 1000 zł.; — Tow. literackiemu im. Ad. Mickiewicza na cele wydawnictwa „Pamiętnik literacki“ subwencję w kw. 1000 zł.; — Tow. „Rodzina sieroca“ subwencję w kw. 1000 zł. na remont własnego budynku przy ul. Szymonowiczów 6 i zakupić odlewy z brązu za kw. 300 zł. na dochód komitetu budowy Domu inwalidów wojennych.

WIECZÓR PIĘŚNI odbędzie się w poniedziałek dnia 28 bm. w sali Kasyna oficerskiego ul. Fredry o godz. 8-mej wieczorem, staraniem Akad. Centrali Samopomocowej w wykonaniu chórów „Lwowski Chór Akad.“ i Chór Stud. Akademii Medyc. Weterynar. Kto pragnie chwil kilka mile spędzić, niech nie ominie sposobności usłyszenia koncertu tych sympatycznych chórów akademickich, zwłaszcza, że cel pomocy młodzieży akad. jest ze wszelkich miar godny poparcia. Po koncercie dancing.

„LEJA NA GŁOWY“. Piszą do nas z miasta: Brak kultury objawia się u nas niestety na każdym kroku. W rzeczywistości przy ul. Snopkowskiej l. 37 mieszka pewna pani, która ze swą córką uprawia oryginalny sport. Oto na przechodzących obok realności, w której mieszka, wylewa z okna lub balkonu wodę (niewiadomo czy czystą) i cieszy się wraz z córką, gdy jej się uda kogoś dobrze zmoczyć. Onegdaj wraz z córką oblała z balkonu przechodzących tą ulicą p. Marcina Podkółkę i Mikuszewskiego, zamieszkałego przy ul. Snopkowskiej 33. W tym wypadku sztuka się tej pani i córce w zupełności ku ich niezmiiernej radości udało, gdyż prze-

moczyły obu do nitki. Tak to owa pani wychowuje swą córeczkę. „Przestańcie, bo się źle bawicie“.

(d) **WYJAŚNIENIE.** Drugi komisariat policyjny wyjaśnia, że Anna Krakowiecka, zam. przy ul. Leszczyńskiego 28, wcale nie była aresztowana i to za uliczną awanturę. Była ona jedynie świadkiem aresztowania jakiegoś pijanego osobnika.

(d) **CZYJ WEGIEŁ?** Posterunkowy Woźnica wczoraj na ul. Pańskiej przytrzymał policyjnie notowanego, Kaz. Orbę, zam. przy ul. Józefa 10. Niósł on w worku około 40 kg. węgla, pochodzącego z kradzieży. Orba został aresztowany.

(d) **ZA UDAREMNIENIE** czynności służbowych posterunkowemu Kasprzykowi aresztowano Wojciecha Kozłowskiego, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 3.

(d) **ULICZNE AWANTURY.** Wczoraj policja aresztowała aż pięć kobiet, które na różnych ulicach wywołały awantury, powodując zbiegowiska. Są to: Marja Prokopska (ul. Weteranów 7), Marja Janowska (ul. Źródlana 7), Stefania Babńska (ul. Piekarska 61), Michałina Mendlik (ul. Żółkiewska 97) i Zofia Struc, bez miejsca zamieszkania.

(d) **KRADZIEŻ HARMONJI.** Czeladnik piekarski, Józef Matuszek, policyjnie notowany, zam. przy ul. Panieńskiej 11 a, dostał się wczoraj do aresztów policyjnych. Był on poszukiwany za kradzież harmonii.

(d) **ZBIERAŁA DATKI.** Po sklepach i mieszkaniach jakaś kobieta zbierała datki rzekomo na pogrzeb pewnej wdowy przy ul. Kościelnej. Za nieprawne zbieranie została ona aresztowana a w policji pokazało się, że jest to Wiera Boczkowa z Dubna. Będzie ona odpowiadać przed sądem za oszustwo.

(d) **FALSZYWA 1-ZŁOTÓWKA.** Szymon Hoszowski, właściciel kiosku przy ul. Gródeckiej otrzymał wczoraj fałszywą 1-złotówkę, którą mu wręczyła jakaś dziewczyna, kupiwszy czekoladę za 20 gr. Hoszowski tę fałszywą monetę zdeponował do rąk posterunkowego Hawlicza.

(d) **PARA OSZUSTÓW.** Policja wczoraj aresztowała Karolinę Hładną z Sygnówki. Dopuszcza się ona oszustwa przy zakupie spożywczych artykułów na 12 zł. w sklepie Geni Würtzel przy ul. Szepczyckich 23. Również za usiłowane oszustwo do aresztów dostał się handlarz Teodor Dubiński, zam. przy ul. Gródeckiej 41.

(d) **AWANTURNICZA KOBIETA.** Jest nią Anna Zarzycka, zam. przy ul. Kalcza 6. Wczoraj nie zapłaciwszy cechy 3.30 zł. w restauracji Racheli Helman przy ul. Grodzickich 9, wywołała tam awanturę. Za to została aresztowana.

(d) **ARESZTOWANIA.** Policja aresztowała Bronisławę Kochińską, liczącą lat 19, poszukiwaną przez sąd karny; Jakóba Kowalczyka za włóczęgostwo po ulicach miasta; Romana Wenklera, zam. przy ul. Mikołaja 21, który nie zapłacił cechy w kwocie 4.36 zł. w restauracji Zwolińskiego przy ul. Hetmańskiej; Annę Back, bez miejsca zamieszkania, będącą zupełnie pijaną na Wałach Hetmańskich.

(d) **PRZEBICIE NOŻEM.** W rzeczywistości przy ul. Jakóba Hermana 5, wczoraj terminator ślusarski Chałm Burst, dorabiał klucz do zanku. W czasie tym napadła go Janina Szczurek, córka dozorca, która nożem kuchennym ugodziła Bursta w prawą rękę. Pogotowie ratunkowe opatrzyło mu ranę.

S. A. „OIKOS“

przypomina, że tylko do **30. czerwca b. r.** wymienia bezpłatnie akcje markowe na złotowe w swoim biurze, Lwów 3-go Maja 16. 23802

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta wystawa fotografii artystycznej, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka Mikołascha.

Kwiatki językowe.

„Nie będę panu zajmował czasu, ale gdyby pan czego potrzebował, to stoję do rozporządzenia“. W polskim niema takich

SPRAWY GOSPODARCZE

(s) **Żelazo polskie do Rumunii.** Polski przemysł żelazny próbuje obecnie energicznie zdobyć rynek rumuński i przez ofiarowanie niższych cen pobić konkurencję czeską. Narazie kartel czeskiego przemysłu żelaznego zmuszony został przez to do obniżenia cen. Dodać należy, że wkrótce odbędzie się w Szwajcarii konferencja przedstawicieli przemysłu żelaznego z udziałem m. i. Polski, która zajmie się ustaleniem cen produkcji i rozdziałem rynków zbytu na Europę środkową i Bałkan.

Ugi kolejowe dla cudzoziemców na Węgrzech. Węgierskie ministerstwo kolei pragnąc zainteresować cudzoziemców możliwościami gospodarczymi państwa, wprowadziło szereg ulg zarówno dla zbiorowych wycieczek jak i dla kuracjuszy. I tak wycieczki składające się co najmniej z 20 osób, o ile zatrzymują się w jakiegokolwiek miejscowości na Węgrzech przez dobę (24 godz.) uzyskują przy opłaceniu np. III klasy prawo przejazdu II kl. i wogóle w klasie o jeden stopień wyższej aniżeli bilet zaku-

piony, przyczem kierownik wycieczki może korzystać z przejazdu bezpłatnego. Wogóle obowiązują przy takich wycieczkach 30%-owe zniżki, a więc posiadacz biletu II klasy pociągu osobowego może korzystać z III kl. pośpiesznego. Osobne ulgi dotyczą popularnych bardzo wycieczek świątecznych (20% zniżki) na linii Hegyeshalom — Budapeszt, w obu kierunkach na okres 3 dni, z tem zastrzeżeniem, że podróż winna być rozpoczęta najpóźniej dzień przed świętami lub niedzielą.

Interesujące na Zachodzie biura turystyczne zaopatrzone zostały w bilety ulgowe, a także w bloki (cena milion koron węg.) pod nazwą: „Trzy dni w Budapeszcie”, uprawniających do 30% zniżki kolei i innych ulg. Również kuracjusze, którzy co najmniej przez 14 dni leczą się na Węgrzech po przedłożeniu zaświadczenia „Związku Zdrojowisk m. Budapesztu w powrotnej drodze korzystają z 50 proc. zniżki na kolejach.

Polski Hollywood.

Projekt stworzenia polskiego środowiska filmowego.

Niebawem w Polsce ma powstać środowisko filmowe, przyszła stolica polskiej produkcji filmowej.

Polskie Hollywood powstanie w Górach Świętokrzyskich wśród przepięknej przyrody, jakby specjalnie stworzonej do zdjęć filmowych, blisko stacji kolejowej Blizien, położonej na linii Koluszki—Skarżysko.

Polskie środowisko filmowe powstaje na skutek inicjatywy I. Karwowskiego, Z. hr. Platera, J. Wójcickiego, Rządowskiego i Mięszalskiego, członków zarządu Towarzystwa przemysłowo handlowego Zeydler i Ska.

Na pomieszczenie przyszłego Polskiego Hollywood przeznaczono 40 hektarów ziemi

położonej obok uroczej rzeki Kamiennej i znajdującej się w wyjątkowo dogodnych warunkach atmosferycznych. Na tej przestrzeni wydzielona będzie pewna ilość ziemi dla artystów filmowych, którzy będą mogli tam zamieszkać obok wytwórni, tak, jak to ma miejsce w Hollywood.

Tłem dla wytwórni będzie uzdrowisko, które tam powstaje. Postanowiono bowiem rozdać bezpłatnie wśród najrozmaitsze instytucje kulturalne i samopomocowe przeszło 200 morgów ziemi, dla zabudowania ich wille, które będą tłem o najrozmaitszych tendencjach architektonicznych i pomysłach dla przyszłych zdjęć filmowych.

wyrazów, jak „potrzebywać, zajmować”, mówi się bowiem „zajmować” i „potrzebować”, a więc „będę potrzebował i zajmowałem”. Zwrot „stoję do rozporządzenia” jest przełożony żywcem z niemieckiego: „ich stehe zur Verfügung”. Poprawnie po polsku byłoby: „jestem na pańskie rozkazy”, lub „proszę mną rozporządzać”. Niemcy „stawiają” bardzo wiele rzeczy, nawet „wnioski stawiają” my jednak „wnioski podajemy” lub „pr. edkładamy”, nie wydaje nam się bowiem, jakoby wniosek „stać” umiał.

Wystawa wynalazków i udoskonaleń.

Thomas Alva Edison, znany wynalazca amerykański, obchodząc będzie niezwykłą uroczystość: a mianowicie w tych dniach zostanie wydane rozporządzenie, uznające jego tysięczny patent.

W ten sposób wielki wynalazca amerykański osiągnął niebywały rekord „ilości patentów”, stając tym samym na czele wynalazców świata.

Wielka Wystawa Wynalazków, Nowości i Udoskonaleń, która odbywa się w bieżącym miesiącu w Warszawie również zawiera szereg wynalazków wielkiego uczonego. Możliwe jest, iż na Wystawie Wynalazków ujawnionym zostanie polski Edison.

Wystawa bowiem dąży do pobudzenia wynalazców polskich do intensywniej pracy

na polu wynalazczości i do spopularyzowania zdobyczy geniuszu ludzkiego wśród szerszej publiczności.

O długi zmarłego eks-sultana.

Wierzyciele chcą zasekwestrować trumnę z jego zwłokami.

Jak donosi „Tribuna” z San Remo, dostawcy zmarłego b. sultana Mahometa VI wystąpili z żądaniem uregulowania długów na 200.000 lirów. Wobec odmowy ze strony szwagra ex-sultana, wierzyciele zagrozili sekwestracją trumny ze zwłokami Mahometa VI, która miała być wyeksponowana do Damaszku.

Keń w pyłanie.

Kapitan Devalin, dyrektor szpitala dla marynarzy w Norfolk, wpadł na dziwny pomysł ubrania konia w pyłanie i zapakowania czworonoga w tym stroju, do łóżka szpitalnego. Kapitan Devalin znajdował się, rzecz prosta, w nastroju „wesołym”. Rzecz się miała, rozumie się, w „suchej” Ameryce. Epilogiem wesołej zabawy było oddanie kapitana pod sąd wojenny.

Suchy regime przyprowadza Amerykanów o niezwykle aberracje alkoholowe.

Kronika sportowa.

PILKARSKIE SPOTKANIA MIĘDZY-PAŃSTWOWE.

Bruksela. Francja—Belgia 2:2. Interesujące zawody międzypaństwowe rozegrano w obecności 30.000 widzów.

Hawr. Jugosławia—Normadja 6:2.

Hannover. Arminia—F. T. C. (Budapeszt) 7:0 (2:0)!

Zagrzeb. Gradjański (Zagrzeb) — Gradjański (Bielowar) mistrz prowincji 11:0 (7:0). Gradjański z Zabrzebia zdobył przez to zwycięstwo mistrzostwo Chorwacji.

Spalato. I. F. C. (Berno)—Hajduk (Spalato) 3:5!

Bratysława. Sparta (Praga)—Bratysława 8:1 (5:1).

Wiedeń. Vienna Rudolfshügel 4:1 (1:1) Rapid Admira 3:0 (0:0).

ROZGRYWKI O PUHAR PZPN. NA ROK 1925-26.

W dniu 29 bm. rozpoczynają się rozgrywki pomiędzy puharowymi zwycięzcami poszczególnych okręgów. Do rozgrywek staje 8 klubów (z 8-miu okręgów), podzielonych na trzy grupy. W grupie północnej 29 bm. w Toruniu Warszawianka gra z Toruńskim K. S., zaś na swoim boisku z poznańska Warta.

W grupie południowej 29 bm. w Łodzi mecz Ł. K. S.—Wisła, zaś dnia 4 lipca zwycięzca tego meczu gra z Ruchem z W. Hajduk (Górny Śląsk).

W grupie wschodniej, dnia 29 czerwca we Lwowie finalista okręgu lwowskiego (oficjalnie Sparta) gra ze zwycięzcą okręgu lubelskiego Sokół (Równe).

Dzień 11 lipca jest zarezerwowany na ewentualne rozgrywki. Półfinał pomiędzy zwycięzcą grupy wschodniej i grupy północnej odbędzie się dnia 18 lipca, zaś ostateczny finał odbędzie się dnia 25 lipca pomiędzy zwycięzcą grupy południowej i zwycięzcą meczu 18 lipca.

Szanse Sparty lwowskiej w zdobyciu pucharu P. Z. P. N-u są minimalne.

Biorąc jednak pod uwagę, iż w grupie wschodniej ma rozegrać zawody jedynie ze słabutkim Sokółem (Równe) wejście Sparty do półfinału jest zupełnie pewne.

W półfinale Ł. K. S., Wisła lub doskonale Ruch z Wielkich Hajduk będzie przeciwnikiem Sparty, dlatego dojście jej do finału jest bardzo wątpliwe.

VIII MIĘDZYNARODOWY ZLOT SOKOLI

W dniach od 4—6 lipca odbędzie się w Pradze w specjalnie wybudowanym stadionie międzynarodowy zlot sokolski. W pokazie gimnastycznym weźmie udział 16 tysięcy mężczyzn i 14 tysięcy kobiet. Specjalnie wybudowany stadion liczy 50.000 miejsc siedzących i 70.000 stojących. Spodziewane są delegacje z Ameryki.

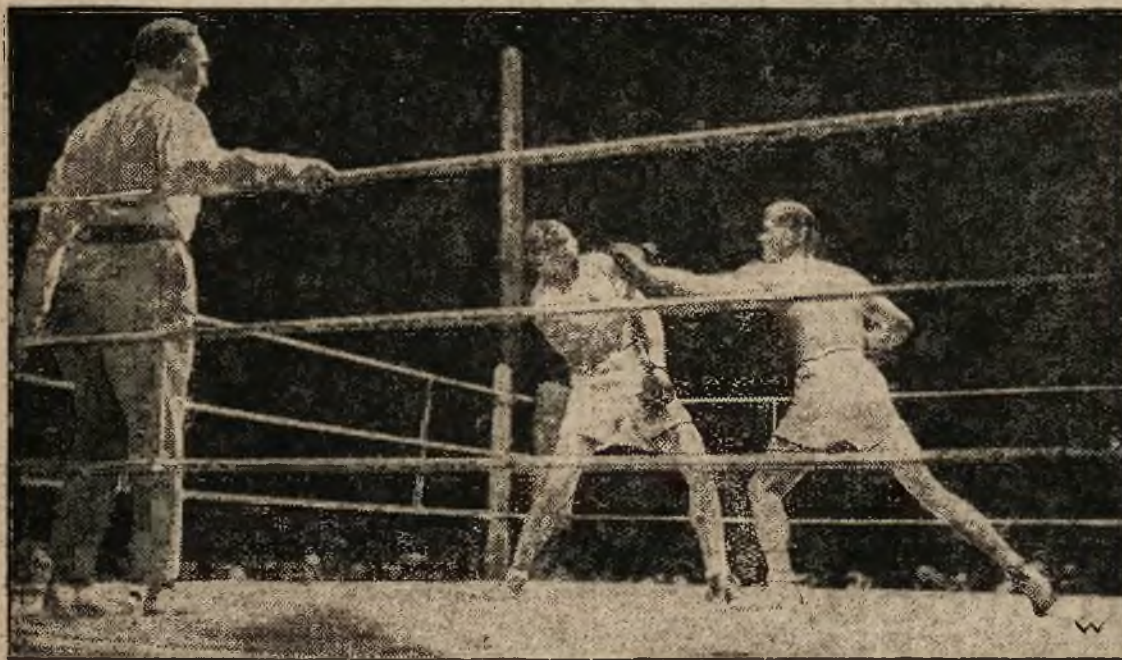
NAJBLIŻSZE ZAWODY FOOTBALOWE.

Polonia—Hasmonea. W sobotę 26 bm. rozegrane zostaną na boisku Z. K. S. Hasmonea, zawody o mistrz. kl. A. między powyższymi drużynami. Wynik remisowy uzyskany przez Polonię z Pogonią, jak z drugiej strony znaczna poprawa formy drużyny Hasmonei, zapowiadają nader interesującą grę o cenne punkty, do których uzyskania dążyć będzie tak jedna jak i druga strona. Początek zawodów o godz. 5-tej popoł.

W niedzielę 27 bm. o godz. 5.30 w parku Czarnych odbędą się zawody Lechia—Czarni. Ze względu na brak jakiegokolwiek innych imprez sportowych, zawody te, jako jedyne spotkanie drużyn A klasowych, będzie bardzo interesującym.

L. K. S. Lechia utworzył sekcję strzelecką. Strzelanie odbywać się będzie na torze Strzelniczej wojskowej. Zgłoszenia przyjmuje kier. Sekcji p. dyr. Zagórski Bank Naftowy ul. Sapiechy 3 do 5-go lipca. Tamże bliższe informacje.

Zawody bokserów.



W Berlinie odbyły się niedawno zawody bokserkie o mistrzostwo Niemiec — atletów ciężkiej wagi, a to Samson-Körnera i Dienera. Po ciężkiej walce w 15 rundach zwyciężył Diener na punkty. Rycina przedstawia z lewej strony Dienera, z prawej Samson-Körnera.

Sekoja pływacka L. K. S. Lechja zaprasza sympatyków i zwolenników do współpracy w dziedzinie tej pięknej i pożytecznej gałęzi sportu. Zgłoszenia w sekretariacie klubu ul. Rutowskiego 23 III p. codziennie od godz. 7—9 wiecz.

Sekcje lekkoatletyczne i piłki ręcznej L. K. S. Lechja zapraszają młodzież szkolną, która wakacje spędza we Lwowie, do ćwiczeń sportowych i gier zespołowych na wolnym powietrzu. Zgłoszenia w sekretariacie klubu w godzinach urzędowych.

A. Z. S.—Sokół II. W niedzielę tj. 27 czerwca odbędą się na głównym boisku Czarnych o godz. 3-ciej pop. zawody o mistrzostwo kl. B. między pierwszemi drużynami A. Z. S.—Sokół II. Zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie z powodu tego, iż obie drużyny są najpoważniejszymi kandydatami na mistrza I-szej grupy.

Z kraju.

(Od naszego korespondenta.)

Rohatyn, w czerwcu.

OHYDNE MORDERSTWO. Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku wyłowiono z Dniestru trupa Iwana Mogilewicza, rolnika z Niemiszyna. Śmierć jego poszła na karb nieszczęśliwego wypadku, tembardziej, że zwłoki były już znacznie nadgniłe i nie zauważono żadnych śladów morderstwa. Posterunek policji w Bolechowcach nie przeszedł jednak nad tą sprawą do porządku dziennego i po mozolnych dochodzeniach udało mu się dopiero tymi dniami udowodnić wdowie Mogilewicz, że ona to wspólnie ze swym kochankiem Fediem Jackowem udusiła męża, a zwłoki włożyli do łódki i puścili z nurtem Dniestru. Sprawców mordu aresztowano i odstawiono do sądu okr. w Brzeżanach.

NIEDBALSTWO PRZYCZYNA ŚMIERCI DZIECKA. Michał Małanczyn, rolnik w Kłuhiniczach, wykopał tymi dniami na swym własnym ogrodzie kilkumetrową jamę celem wydobycia gliny, której przez niedbalstwo zupełnie nie ogrodził. Wskutek częstych deszczów jama wypeniła się po brzegi wodą, a syn sąsiada, 8-letni Włodek, Wargula, nie przeczuwając tak znacznej głębokości, wskoczył do jamy i utonął. Za swe niedbalstwo odpowie Małanczyn przed sądem.

ŚMIERĆ OD PIORUNA poniósł tymi dniami Antoni Chudy, rolnik z Dytiatyna, którego burza za-

skoczyła w szczerem polu. Tego samego dnia trafił piorun 12-letniego Michała Mazudyka w gminie Ujeździe, zabijając nieszczęśliwego na miejscu.

Kronika stanisławowska

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w czerwcu.

UJĘCIE ZUCHWAŁEGO BANDYTY. Na przechodzącą ulicą Kolejową, obok magazynów towarowych, p. Marię Jacurzyńską, zam. przy ul. Długosza 1, napadł wieczorem jakiś osobnik i przycisnąwszy ją do muru, wyrwał jej z rąk teczkę skórzaną. Na krzyk napadniętej nadbiegł przechodzący obok p. Fiedler, maszynista kolejowy, puścił się w pogoni za uciekającym opryskiem i przytrzymał go. Na policji okazało się, że jest to niejaki Józef Makuch, robotnik dzienny, bez stałego miejsca zamieszkania. Uciekając, rzucił on torbę do rowu, którą p. Fiedler podjął i zwrócił poszkodowanej. W bytby niewielki, bo w teczce znajdowały się: 1 kg. mydła, legitymacja kolejowa i 50 gr.

KANDYDAT NA BANDYTE. Do mieszkania własnego ojca przy ulicy Piramowicza 24, zakradł się tymi dniami niebezpieczny złodziej Wilhelm Dresler, lat 24, z zamiarem ograbienia domu. Sąsiedzi zawiadomili policję, która stawiającego czynny opór Dreslera sprowadziła na inspekcję, gdzie oświadczył on, że „narazie” nie jest jeszcze bandytą, ale nim będzie, i ojca, który go rzekomo skrzywdził, ogra bi doszczętnie. Przesłuchany ojciec, oświadczył, że już dawno wyposażył syna i znać go nie chce z powodu jego niemoralnego trybu życia. Obiecującego kandydata na bandytę odstawiono do sądu.

OSZUKAŃCZY CZYN KUPCA. Leib Mandel, właściciel sklepu towarów żelaznych przy ul. Halickiej, dopuścił się brzydkiego oszustwa na szkodę Wasyła Szczerbiaka, gospodarza z Dobrowlan, któremu sprzedał 400 kg. blachy w 8 zwojach. Każdy zwoj miał ważyć 50 kg., ale ważono tylko 1 w sklepie, resztę zabrano z magazynu, gdzie nie było wagi. Kupiec oświadczył solennie, że ręczy za solidną wagę. Przykro był później zdziwiony Szczerbiak, gdy się przekonał, że w każdym zwoju brak 8 kg. Smutnem jest, że niektórym kupcom więcej zależy na kilkunastu złotych, niż na uczciwej opinii własnego przedsiębiorstwa.

KRONIKA POLICYJNA. Do kancelarii inż. Henryka Freya przy budowie mostu na Bystrzycy nadwórniańskiej włamał się w biały dzień niewydłany dotychczas złodziej i skradł gotówkę 400 zł., złoty zegarek i łańcuszek, oraz rozmaite inne przed-

mioty wartości około tysiąca zł. — Na właściciela hotelu przy ul. Jagiellońskiej, Tennenbauma, wpłynęło ze strony policji doniesienie do starostwa o ułatwianie tajnego nierządu przez udzielanie schroniska w hotelu zakochanym parom. — Za niedozwoloną grę w 3 karty na targowicy aresztowano Jana Świdruka, Józefa Marynowskiego i Eustachego Górawskiego, wielokrotnie karanych złodzieży. Ofiarą ich padł rolnik z Hawryłówki Wasyl Wacko, który przegrał 50 zł. — Z wozu piekarza Hessla skradł znany złodziej Hersch Gerlinger 150 bułek. Sprowadzony na inspekcję policji, przyznał się do winy, jak również do kradzieży płaszcza gumowego na szkodę Pepi Lów. — Stefan Maćków, ślusarz, zam. przy ul. Kamińskiego 33, wyrwał służącej Marii Bielównie w parku miejskim z rąk torebkę ręczną z kwotą 15 zł. Tego samego dnia zwrócił poszkodowanej torebkę, ale już bez pieniędzy.

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta.)

Stryj, w czerwcu.

NOWEMU ZARZADOWI MIASTA pod rozważę. W najbliższych dniach ma być w Stryju zamianowany nowy zarząd miasta. Jak się dowiadujemy, ulokował Magistrat stryjski około 100.000 zł., uzyskaną ze sprzedaży koszar ułańskich w lwowskim banku. Postępowanie to jest niezrozumiałe, skoro się zważy, że miejska Kasa Oszczędności stoi pod zarządem Magistratu, może więc baczyć, by kwota ta, o ile nie zostaje zużyta na budowę miejskie, przy której miejscowa ludność miałaby zarobki, zasiliłaby miejski fundusz pożyczkowy. Miasto nasze ugina się z powodu braku kapitału, przemysł, handel, rzemiosło zamierają, pieniądze też mogłyby więc przyczynić się wydatnie do podniesienia dobrobytu ludności miasta.

Z KRONIKI SADOWEJ. Onegdaj odbyła się w tutejszym sądzie jako trybunalem apelacyjnym ciekawa sprawa między adwokatem drem Fischerm w Żydaczowie, a jego byłym koncypijentem p. dr. Rosenbergiem. Tło sprawy jest następujące: W r. 1925 adw. dr. Fischer mając wyjechać na wyznaczony miesiąc zaangażował na ten czas substytutą p. dr. Rosenberga. Po powrocie dra F. przy rozliczeniu za ukaasowanych sum, doszło między stronami do ostrej scysli, która przybrała takie rozmiary, że dr. F. spowodował odstawienie dra R. na policję, gdzie go jednak po przesłuchaniu wypuszczono. Dr. F. wniósł następnie doniesienie karne przeciw dr. R. o przekroczenie § 461 uk. Przy przesłuchaniu go przez funkcjonariusza policji obraził on funkcjonariusza, wobec czego oskarżono go o przekr. z § 312, następnie w zdenerwowaniu podał protokół, co spowodowało doniesienie o § 314 uk. Jak dalece się przejął tą sprawą dr. R., świadczy fakt, że usiłował popełnić samobójstwo, na szczęście zostało ono udaremnione. Przy rozprawie został dr. R. uwolniony od oskarżenia z § 461 uk., natomiast zasądzono go za przekr. z § 312, 314 uk. (czylna i słowna obraza urzędnika w służbie) na grzywnę 60 zł. i 200 zł. Trybunał postanowił odesłać sprawę sądowi w Żydaczowie do uzupełnienia.

Ciekawa była też rozprawa apelacyjna inspektora szkolnego p. Ludwika Tarasa przeciw nauczycielce p. Emilji Zawadzkiej w Daszawie. Sprawa ta wywołała była wiele rozgłosu, gdyż p. Zawadzka zarzucała była p. Tarasowi nadużycie władzy urzędowej, a mianowicie, że za nadanie posady nauczycielce p. T. kazał sobie jej ojcu zrobić bezpłatnie meble. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zatwierdził wyrok I instancji, którym p. Z. zasądzona została za przekroczenie z § 487 uk. na grzywnę w kwocie 70 zł. wzgl. w razie jej nieściągalności na karę 7-dniowego aresztu.

STRASZNY WYPADEK DZIECKA. Onegdaj wioził drzewo na sprzedaż Wasyl Stywczak, rolnik z Balicz zarz. Ulicą zdążali Hersz Nadel, ślepiec, którego prowadziła jego żona. Obok nich szedł ich 7-letni chłopiec Abraham. Gdy oboje udali się do sklepu w celu zakupu żywności, mały Abraham, spostrzegłszy furę Stywczaka nagle podbiegł do niej i uciepił się kofa tak nieszczęśliwie, że głowa jego dostała się między kłonic. Na krzyk ludzi Sławczak wóz zatrzymał. Z początku nie można było chłopca wyciągnąć, zatelefonowano więc po wóz ratunkowy, zanim jednak przybył udało się krwawiącego chłopca wydobyć. Odstawiono go w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

SAMOBÓJSTWO NA TLE MIŁOŚNEM. Dnia 21 bm. popełnił 40-letni Piotr Osoba, w domu Katarzyny Pasiecznej w Zaplatynie ad Syryj, samobójstwo przez powieszenie. Jak stwierdzono, przyczyną samobójstwa była zawiedziona miłość. Osoba bowiem zalecał się do Pasiecznej, ona jednak oddała swe serce młodszemu adoratorowi. Krytycznego dnia usiłował Osoba przekonać Pasieczną, by przebiec zgodzić się wyjść za niego. Gdy jednak jego perswazyje były bezskuteczne, oddał się. Zaniepokojona Pasieczna udała się wkrótce za nim i ku swemu przerażeniu spostrzegła go wiszącego. Odcięto go zaraz, jednak ratunek okazał się niemożliwy.

Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta.)

Kolomyja, w czerwcu.

UROCZYSTA AKADEMIA ku czci nowowybranego Prezydenta dra prof. I. Mościckiego odbyła się w naszym mieście staraniem komitetu, złożonego z przedstawicieli wszystkich trzech narodowości, który to fakt podkreślić należy z uznaniem. Uroczystość wypadła poważnie, a program jej stał na wysokim poziomie artystycznym.

ŚWIĘTO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO obchodzili hufiec szkolny przy tut. gimn. polskiem. Zawody młodzieży w strzelaniu oraz ćwiczenia w mustrze i w jeździe konnej wykazywały znaczną sprawność i wyszkolenie. Święto zakończono defiladą hufca pieszo i konnego.

FALSZYWE BANKNOTY 5-cio, 10-cio i 20-tych złotych zakwestionowano w tutejszym oddziale Banku Polskiego i oddano w ręce organów śledczych.

Tragiczny wypadek podczas powodzi. W Peczeżynie obok Kolomyji uległ nieszczęśliwemu wypadkowi tamtejszy kupiec Berl Halm, który przecho-
dząc przez wezbrany potok wraz z 3-letnim synkiem, poślizgnął się na waskiej, obmokłej kładce i wpadł do wody. Ojca zdołano uratować, dziecko zaś utonęło i znaleziono je dopiero trzeciego dnia po wypadku.

ECHA KATASTROFY NA PRUCIE. Ofiarami strasznej katastrofy wskutek zatonięcia promu na Prucie, o czym Wiek Nowy już doniósł, padli włosczanie w liczbie jedenastu z ginąc: Debestawce, Haniów, Siemakowce powiatu kołomyjskiego i gminy Trójca pow. śniatyńskiego.

Zapiski.

MJR. WLADYSŁAW SPAŁEK: Wojna rosyjsko-japońska. Warszawa, 1926. Wojskowy Instytut naukowo-wydawniczy. Cena 6.90 zł. Stron 161 + X nadł. Książka mjr. Spalka o wojnie rosyjsko-japońskiej, jest pierwszą oryginalną pracą polską, poświęconą temu zagadnieniu. Praca ta oparta jest na gruntownych studiach literatury obcej, dotyczącej się tego przedmiotu jak np. rosyjskiej, niemieckiej, angielskiej i francuskiej. Jest ona oprócz tego próbą syntetycznego ujęcia tej wojny, która obok anglo-boerskiej odegrała olbrzymią rolę w rozwoju współczesnej sztuki wojennej.

Po krótkim omówieniu tła politycznego autor daje wyczerpującą charakterystykę sił zbrojnych obu przeciwników, następnie zaś przechodzi do przedstawienia ich planów działań oraz właściwych wypadków wojennych, omawiając je szczegółowo, np. bitwę nad Jalu, pod Laojanem, pod Mukdenem a wreszcie analizuje przyczyny niepowodzenia Rosjan.

W zakończeniu podana jest bibliografia do wojny rosyjsko-japońskiej, zarówno polska jak i obca, z krótką charakterystyką każdego dzieła, oraz 33 szkice.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

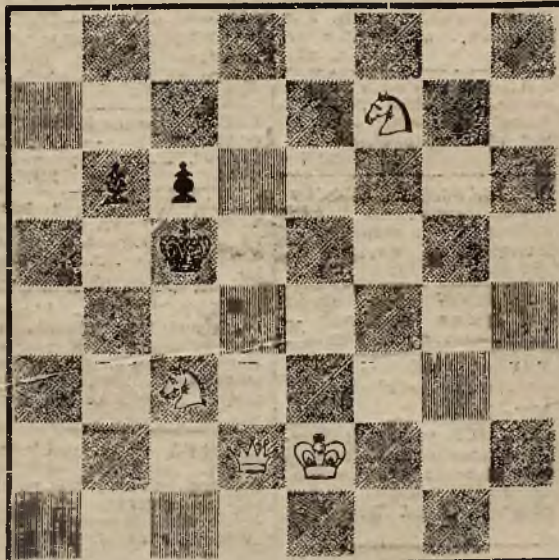
DZIAŁ SZACHOWY

RED. M. WRÓBEL.

Listy prosimy adresować do Redakcji z dopiskiem „Szachy”.

Zadanie L. 64.

+ J. KLEMENSIEWICZ Kraków.
(Oryginalne)

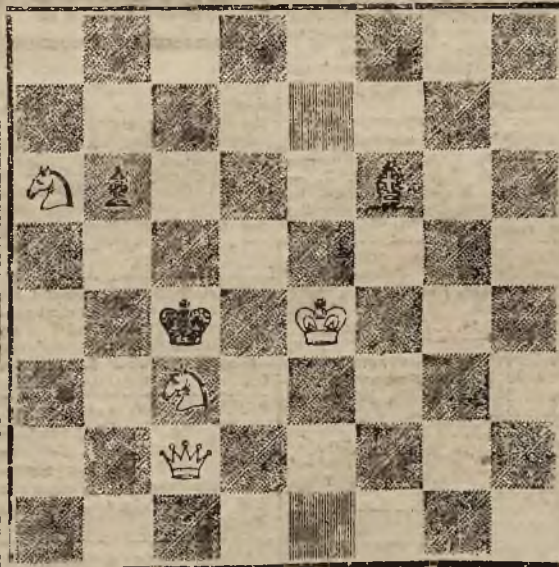


3 mat.

B: Ke2, Hd2, Sc3, f7 (4)
Cz: Kc5, P: b6, c6 (3)

Zadanie L. 65.

+ J. KLEMENSIEWICZ Kraków.
(Oryginalne)



3 mat.

B: Ke4, Hc2, Sa6, c3 (4)
Cz: Kc5, Gf6, P: b6 (3)

UWAGA. W zadaniu L. 62 p. Janowica na h2 stoi biały Hetman i zadanie jest 2 matem!

Rozwiązanie zadań.

L. 55. J. KOPYSTJANSKI 3+

1. Sg3-f5! Ke4 2 We2+ Kd3 3 Sf4#
Kd5 3 Sge7#
Kf3 3 Sd4#
Kl5 3 We5#
Kg2 2 We2+ Kf1 3 Sg3#
Kf3 3 Sd4#
Kh1 3 Sg3#
Kh3 3 Sf4#

Estetyczna wędrowka krzyżowa wykazuje nową cechę w związaniu pojedynczych

obrazów. Niestety praca ta posiada aż 9 ubocznych rozwiązań 1. Kh4 2 Gb6 3. Gc5 4 Gd4 5 Sf4 6 Sf8 7 Se7 8 Sh8 Gb1!

Najlepsze rozwiązanie nadesłał p. E. Wolański wraz z dobrem usunięciem ubocznych. B: Kh4, We1, Gb6, Sg3, g6 P: b2, b3, g5, h2, h4 (10) Cz: Kf3, P: b4, b7, e2, g7 (5) 3+ Podajemy parę sądów czytelników: Piękny pomysł podwójnej zupełnej wędrowki króla, w słabo opracowanym szkicu zadaniowym (E. Wol.) Przepiękne dwie drogi krzyżowe o czystych siatkach matowych z potrójnym echem (J. Rosb.) Rozwiązanie (3+8+81=92 p.)

L. 59. E. WOLAŃSKI 3+

1. He1-g3! 2 Sc7+ Sc7 3 Hd6#
Ge3 2 Sf6+ Ke5 3 Gd4#
Sb7 2 Hd3+! Hd3 3 Sf4#
cd3 3 Gb3#
ed3 3 Gf3#

Zwartą pracą o silnym pomysle w opracowaniu bez białych pionów, zaleca się trudnością gry. (Miła praca o przepięknym wstępie i efektownej ofercie Hetmana, jest bez zarzutu J. Rosb.)

Rozwiązanie (3+5=8 p.)

Z żałobnej karty.

Dnia 12. czerwca zmarł śp. Józef Klemensiewicz długoletni członek krakowskiego klubu Szachistów, znany kompozytor szachowy. Zmarły, znany był ze swoich pięknych prac szczególnie minjatur, dwie jego minjatury umieszczamy w dalszym numerze. Wiele jego prac było umieszczonych we „Wiener Schachzeitung” i „Berliner Schachzeitung”. Zmarły był oprócz tego poetą wydał tomik lirycznych poezji. Zmarł w siłę wieku w 53 roku życia. Cześć Jego pamięci.

II. Konkurs rozwiązywania.

S. Kucharzów 179 p	S. Sp. echer 120 p
S. Limbach 179 p	J. Chudzikiewicz 114 p
E. Wolański 179 p	Z. Kruk 111 p
E. Zarski 179 p	J. Hajek 108 p
O. Słobodzian 178 p	H. Rothbaum 107 p
W. Badura 176 p	J. Sierociński 96 p
H. Friedmann 176 p	St. Michalewska 92 p ¹⁾
A. Lutman 176 p	K. Switarzowska 92 p ¹⁾
J. Nawrocki 176 p	W. Szalajdewi- czówna 92 p ¹⁾
J. Rosberger 174 p	J. Kopystjański 86 p
F. Gruszka 170 p	Sz. Russ 83 p
Z. Milli 170 p	Z. Sgal 83 p
C. Knobloch 167 p	B. Lech 173 p
Dr. Duzinkiewicz 163 p	H. Zuflucht 71 p
M. Bes 179 p	L. Zamojre 71 p
F. Suik 179 p	W. Mazur 69 p
J. Załuczkowski 178 p	E. Messner 69 p
E. Pomohaczi 140 p	Chor. Opaliński 65 p
W. Pomohaczi 140 p	T. Gilewski 63 p
K. Lestan 135 p	T. Demeter 58 p
H. Glasgall 134 p	Dr. Lenczyc 47 p
L. Schmer 130 p	D. Kuzyk 28 p
J. Zmłociok 130 p	Z. Hussar 10 p
Ks. J. Matwijas 129 p	J. Mellet 7 p
M. Sołtys 129 p	B. Goldman 6 p
S. Krasicki 125 p	
T. Chiger 120 p	

¹⁾ Dolicza za zad. 56 i 57 = 18 p.

OGŁOSZENIA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
FRANCISZEK ROSYK
 ul. Słaziea 8, l. p. Róg ul. Chorążczyzny.
 1545

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH i WENERYCZNYCH.
Dr. W. LAUTERSTEIN b. elow kliniki dermatol. w Berlinie
 Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
 włosów, plam, znamion, elektroliza, lampą kwarcową.
 21802

B. sek. klinik wled., Szpif. państw. we Lwowie

Dr. Zofja Wepper

ord. w chorobach skórnych i wenerycznych
 od 3—5 Janowska 26. Tel. 25—19.
 Kosmetyka lekarska, usuwanie włosów elektrolizą
 brodawek, znamion od 12—1. 22855

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHWARZ oraz kosmetyki,
 państw. Lwów, ul. Słowackiego 4, naprzeciw
 głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów
 elektrolizą i lampą kwarcową. tel. 16-61. 22497

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
Dr. Regina Reichenstein-Nadłowa ordynuje pl. Ha-
 licki 7 (nad Kaw. Centralną). Telef. 31-30. Leczenie lampą kwarcową.
 21901

ZĘBY na RATY!

20 zł. zadatek — 10 zł. Rata mies. 23847

Dentysta RAPPAPORT

Plac Marjacki 7 (gdzie Kaw. de la Paix).

Roboty wykonywane się do dni 14.

TAPETY

w wielkim wyborze krajowe i zagraniczne. Piłtina
 nieprzemakalne, płachty do wozów, stopy do okien,
 portjery, firanki, dywany, chodniki, kapy, narzuty
 oraz materiały na pokrycie mebli, poleca znany

ZAKŁAD DEKORACYJNY 1405

S. Weiss, Lwów, Sobieskiego 2.



„OLLA”

edyta istniejąca niedo-
 ściągiona marka świat,
 udowodniona zupełna
 gwar. za każdą sztukę.
 Cena za tuzin równo-
 wartość 1 dolara amer.
 1475

KOLCZYKI najnowsze

w wielkim wyborze poleca najtaniej 1473
B. Grünberg, ul. Sykstuska 4.

Baczność! Nowo utworzony **SALON FRY-
 ZJERSKI S. LERCHERA**
 przy ul. Kamińskiego 1. 6 (bocna Rutowskiego)
 poleca się P. T. Publiczności i PP. urzędnikom,
 akademikom i bezrobotnym. — Znaczna niższa cen.
 Strzyżenie pań podług najnow. żurnali 60 gr. Mani-
 cure 70 gr. Usługa skrzętna, hygiena zapewniona.
 23826

WOLNE POSADY

ROBOTNICZY i robotnice
 do wyrobu szpalerki zos-
 tana przyjęci. Zgłoszenia
 osobiste między godz. 3 a
 5, Lwów, ul. Mączna 20;
 23723

MANICURYSTKA zostane
 natychmiast przyjęta.
 Salon fryzjerski „Lerche-
 ra” ul. Kamińskiego 6. —
 23706

POSZUKUJE małą dziew-
 czynkę izrael. do handlu
 delikatami z obiadem. —
 Kriegshaber, Sapiehy 27.
 23701

CHŁOPCÓW do nauki
 blacharstwa przyjmie. —
 Zyblikiewicza 13. 23879

FRYZJERSKI pomocnik
 potrzebny. Czarnieckiego 3
 Pol. 23653

MŁODSZY pomocnik dzia-
 ła śniadankowego otrzyma
 posadę zaraz we Lwowie.
 Zgłoszenia pod „Pomo-
 cnik” do Adm. Wiek. —
 23728

KUCHARZA kawiater, —
 bardzo dobrze gotującego
 poszukuje. Nadesłać opisy-
 sy świadectw i podać wa-
 runki. Nieuwzględnione zo-
 staną bez odpowiedzi. Ro-
 man Czaykowski, Kamion-
 ka Wołoska. 1688

KTO POSIADA trochę
 sprytu kupieckiego i go-
 tówki od 50 do 100 zł. —
 może zarobić miesięcznie
 od 300 do 400 zł. Zgłosze-
 nia firma Eugeniusz Ku-
 baj, Podhajce, ul. Brzoża-
 ska. Na odpowiedź znaczek
 załączny. 1684.

UCZNIA lub uczenicy po-
 szukuje dentysta Rappa-
 port, pl. Marjański 1. 7. —
 (gdzie Kawiarnia de la
 Paix). Zgłoszenia tylko
 z rodzicami. 23832

PANNE starsza rutynowa-
 na do dwóch chłopczyków
 poszukuje. Zgłoszenia mi-
 dzy 4—5. Kornela Uje-
 skiego 14, II. p. 23853.

ZDOLNA dziewczynka do
 nauki krawieczyny przy-
 jmie. Róża Schall, Batorego
 Nr. 32. 23827.

KRAWCZYNIĘ do popra-
 wek przyjmie natychmiast
 Magazyn Manner, ulica
 Sykstuska 2. 23830.

PRAKTYKANT zostanie
 przyjęty do nauki kraw-
 ięstwa ze szkół wydzia-
 łaowych lub gimnazjalnych.
 Wiadomość: Józef Ryłski,
 Kopernika 15 A, I. piętro.
 23831

ŚLUSARNIA. Szeptyckich
 9, przyjmie uczni do
 praktyki. 23818

EKONOM pod dyspozycję
 potrzebny zaraz. Bezdzie-
 tni mają pierwszeństwo. —
 Odpisy świadectw, warun-
 ki, tylko pisemnie przed-
 kładać do Zarządu dóbr
 Nowe Miasto k. Przemyśla
 23805

ENERGICZNA służąca do
 wszystkiego, która zają-
 by się małym gospodar-
 stwem przyjmie „Melodia”
 Kopernika 5. 23834.

ZARZĄD dóbr Zawadka
 pod Kałuszem poszukuje
 od 1 lipca br. pisarza go-
 spodarczego, posiadającego
 rutynę w prowadzeniu bu-
 chalterii rolniczej. Należy
 nadesłać odpisy świadectw
 1649

MŁODA doświadczona fre-
 blanka do dwóch młodych
 chłopczyków 3 i 4 lata —
 zostanie natychmiast przy-
 jęta. Wiadomość: Biuro
 dzienników Scherera, Pa-
 saż Hausmana. 23850.

PRAKTYKANTA poszukuje
 Magazyn Manner, ul.
 Sykstuska 2. 23848.

POSZUKUJE ZŁOŻNYCH
 agentów. Piekholz, Sobie-
 skiego 45, II. p. od 2—3.
 23849.

PRZYJME samodzielną ko-
 respondentkę. — Firma
 „Echo”, Lwów, Sykstuska
 1. 24. 23837.

BONA (Niemka) z prani-
 em do dwójga dzieci na
 wyjazd potrzebna. Drowa
 Chajosowa, Lyczakowska
 Nr. 58. 23773.

STENOTYPISTKA, biegła
 korespondentka niemiecka,
 poszukiwana. Siła pierw-
 szorzędna. Zgłoszenia w po-
 niedzialek „Standart” —
 Lloyd” Kopernika 17, I. p.
 23776

ŚLUSZĄCA do wszystkiego.
 młoda, umiejąca dobrze
 gotować, z dobrą po-
 leconami, przyjmie od 1-go.
 Zgłoszenia: Magazyn mód
 „Władysława” pl. Marjański
 Nr. 9. 23783.

ŚLUSZĄCA do wszystkiego,
 z gotowaniem, do dwóch
 osób. Zielona 43, I. p. —
 na lewo, od godz. 3—5;
 23790.

ROZMAITE

PERFUMY francuskie i
 wody kolońskie kwiatowe
 na wagę sprzedaje najta-
 niej Eula, Skarbowska 6;
 (obok kina Lew). 23740

PRZYJMUJE gramofony,
 rowery i maszyny do szycia
 oia do naprawy po niskich
 cenach. „Echo” Lwów, ul.
 Sykstuska 24. 23647

WAGA wozowa, gotowa
 do ruchu, na dworcu czernio-
 wieckim korzystnie do
 wydzierżawienia. Oferty
 nadesłać: Lwów 1, skrytka
 102. 23750

SZUKAM 300 dolarów po-
 zyczki na bardzo korzy-
 stnych warunkach, 200 sa-
 żni parceli i zabezpieczie-
 nia hipoteczne. Listownie
 pod „Hipoteka” do Adm.
 Wiek. 23719

PANTE! Stare kapelusze dam-
 skie nawet męskie rze abiana
 najnowsz. fasony damskie —
 Pierwsza Królowa Fabryka Ka-
 peluszy Rudolfa Nauwelta we
 Lwowie ul. Balonowa 1. 3. —
 pl. Marjański 1. 7. — Kazimie-
 rzowska 25. — ul. Krakowska
 25. — Gródecka 72. 1531

GEOMETRA autoryzowa-
 ny inżynier Szczepański;
 wykonuje wszelkie robo-
 ty pomiarowe przedko, ta-
 uio; plac Marjański 5. 23113

AKUSZERKA SEKULA —
 przyjmuje panie. Gródecka
 49, I. p. 23441

AKUSZERKA Lufkowska
 przyjmuje panie. Asnyka
 Nr. 9, drzwi 2, parter. —
 21936

I ZŁOTY kosztuje każda
 repertoria złotolizca sta-
 ranie wykonana u Ma-
 dla, Kopernika 14. 1379

AKUSZERKA przyjmie
 panie na czas słabości. —
 WAŁOWA 27, parter pra-
 wy przez podwórze. 21882

MASAZYSTKA twarzy po-
 leca się na letniska za-
 utrzymanie. Listy pod
 „Zdolna 2” Adm. Wiek.
 23820.

**AKUSZERKA WAGNERO-
 WA** przyjmuje panie na
 czas słabości. **SOBIESKIE**
 GO 80, parter. 21881

POSZUKUJE spółnika do
 prowadzenia krawiectwa
 męskiego. Listy do Adm.
 Wiek. pod „Spółnik”. —
 23840.

WYJEZDZAJĄCYM i go-
 ściom z prowincji napra-
 wia zegarki precyzyjnie w
 krótkim czasie specjalista
 zegarmistrz Leopold Tar-
 galski, Lwów, plac Aka-
 demicki 2. 23825

KTO POŻYCZY 300 zł. lub
 30 dol. na 3 miesiące do
 interesu, dam z góry do-
 bry procent i do tego mo-
 że odstąpić pokój na wai,
 stacja kolejowa w miej-
 scu. Zgłoszenia pod „3 mie-
 sięcy” do Adm. Wiek. —
 23811.

FRYZJERKA z zagranicz-
 ną nauką ondulacji, masaż
 twarzy i manicur po gr:
 50. Kantor, Boimów 6, —
 II. p. 23816.

ADMINISTRATOR obej-
 mie administracji kamie-
 niczy. Zgłoszenia pisemne
 pod „Administrator” do
 Adm. Wiek. 23806.

„CARISSI” Dlaczego nie
 nam opowiedzi. Smutno.
 Zostaje „seniper idem” —
 seniper fidelis”. 23859.

PIERWSZE nadzwyczajne
 walne zgromadzenie K. S.
 „Płacówka” odbędzie się
 26/VI o godz. 4 popoł. u
 p. Indyka, Graniczna 16
 i wzywa swych członków.
 23787.

POSAD POSZUKUJĄ

OSoba umiejąca dobrze
 gotować, poszukuje miej-
 sca kucharki albo do sa-
 maistnego zarządu z go-
 towaniem we Lwowie lub
 na prowincji. Zgłoszenia
 pod „Pracowita” do Adm.
 Wiek. 2321

FRANCUSKI także na wa-
 kacje, nauczycielki, nauczy-
 cieli, bony Polki, endo-
 ziemki, Angielki, piele-
 niarki niemowląt, gospo-
 dynie, klucznice, rzadców,
 ekonomów, leśniczych, —
 ogrodników, — szoferów, bu-
 rulistów — poleca Biuro
 Niemczyński, Lwów —
 plac Akademicki 3, Tele-
 fon 1361. 23756

WDOWA z pięcioletnią
 dziewczynką, z prowincji,
 gospodarna, obejmie zaraz
 samodzielną zarząd bez
 nagrodzenia. Listy pod
 „Zaufana” do Adm. Wiek.
 23723

INTEL. osoba, zredukowa-
 na z posady rządowej
 poszukuje zajęcia do prze-
 pisywania z aktów, do
 sklepu albo na wyjazd do
 towarzystwa. Również bar-
 dzo ładnie maluje. Zgło-
 szenia do Adm. Wiek.
 pod „Zdolna”. 23220

ZAWODOWY maszynista
 do maszyn parowych, ślu-
 sarz i palacz, poszukuje
 zajęcia. Zgłoszenia pod
 „Nadzieja” do Admini-
 stratora. 23222

BIBLIOTKARKA poleca
 się do domów prywatnych
 Listy pod „Szawczka” do
 Adm. Wiek. 23778.

INTEL. mężczyzna poszu-
 kuje jakiegokolwiek zaj-
 ęcia: inkasenta, woźnego,
 do biura lub t. p. Może
 złożyć kaucję na żądanie.
 Listy pod „Praca” Adm.
 Wiek. 2323

ŚLUSARZ specjalista z do-
 brymi świadectwami szuka
 posady: przeprowadza re-
 mont wszystkich typów sa-
 mochodów pod gwarancją,
 zna się również na Dissel
 motorach. Strzelczyk, (Ka-
 zimierzowska 20, u dozorczy
 23611

DAM jedno miesięczną ga-
 żę za wyrobienie posady
 magazyniera, ekspedienta
 itp. Łaskawe zgłoszenia do
 Adm. Wiek. Nowego pod
 „Marian 24”. 23651

ZDOLNY laborant, znają-
 cy się na recepturze, 17
 lat praktyki, poszukuje
 posady do apteki; miejsce
 wość obojętna. Zgłoszenia:
 Michał Góralczyk, HU-
 SIATYN. 1659

BIEGŁA MASZYNISTKA,
 z ładnym piśmem, plecto-
 letnią praktyką biurową,
 poszukuje odpowiednią po-
 sadę. Zgłoszenia do Adm.
 Wiek. pod „Jadwiga”. —
 2150

OSoba intel. w silo wia-
 ku, najlepsze rekomenda-
 cje, zna się bardzo dobrze
 na gospodarstwie i kuchni
 usposobienia pogodnego, —
 skromnych wymagań, —
 szuka posady najchętniej
 we Lwowie lub Krakowie.
 A. Kwaśnicka, Brzuchow-
 wice, poste restante. 23855

OSoba intel. z szyciem,
 dobrem niemieckim, poszu-
 kuje posady do dzieci —
 zajmie się gospodarstwem.
 Listy pod Podolska, ulica
 Skrzyńskiego 14, II. p. —
 23834

POSADY kasjerki, eksped-
 ientki za kaucją 1.000 zł.
 poszukuje. Listy do Adm.
 Wiek. pod „Wanda”. —
 23836

KUCHARZ restauracyjny
 i kucharka obejmą posadę
 w miejscu lub na wyjazd.
 Listy pod „Kucharz” do
 Adm. Wiek. 23822.

FRYZJERKA, mankurzy-
 ska poszukuje posady od
 1 lipca. Listy pod „Do-
 bra” do Adm. Wiek. —
 23807.

KOBIETA 30-letnia, inte-
 ligentna, — znająca się
 wszechstronnie na gospo-
 darstwie domowym, poszu-
 kuje samodzielną posadę —
 może być też na prowinc-
 ji. Listy pod „Praca 30”
 do Adm. Wiek. 23808

FRANCUSKA poszukuje
 posady na wyjazd; — od
 godz. 11—1 2—4 popoł.
 Ochronek 10, ofc. II. —
 dzw. 15. 23810.

ZDOLNA kucharka poszu-
 kuje posady. Wałowa 19;
 drzwi Nr. 2. 23803.

POSZUKUJE szycia, prze-
 rąbania i naprawy bieli-
 zny, sukien w domach
 prywatnych. Listy pod
 „Antonina” do Admini-
 stratora. 23768

MŁODY człowiek, ochotnik
 z 18 r., znajdujący się w
 skrajnej nędzy z żoną i
 dzieckiem, prosi o jaka-
 kolwiek pracę. Zgłoszenia
 pod „Cz. L.” do Admini-
 stratora. 23225

KUCHARKA z bardzo do-
 brem gotowaniem, samo-
 dzielna, obejmie posadę w
 mieście lub na wyjazd. —
 Listy pod „Klementyna”
 do Adm. Wiek. 23794.

ZGUBIONE-ZNALEZIONO

UNIEWAŻNIAM zgubione zwolnienie na nazwisko Matensz Ludwik Lech. — 23705

UNIEWAŻNIAM zgubioną kluczkę wojskową, Dr. S. Mischel w Drohobyczu. — 1679

PRZECHODZĄC placem i ulicą Halicką — zgubiłam materję (surowy jedwab); uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: ul. Wyspiańskiego 11, III. p. Byrska. 23621.

MAŁŻEŃSTWA

NAPRZECIW kina Kopernik u Ma dla są obrączki ślubne najtaniej bo wyrób własny. 16-0

BEZPŁATNE biuro pośrednictwa małżeństw „Fortuna” dla ogłaszających się w „Fortunie”. Redakcja: KRAKÓW. 1402

KAWALER lat 47, na wyższym stanowisku, odczuwający brak ciepłego domowego, posłubi pannę zupełnie biedną, dobrego charakteru i przystojną, smukłą postaci, śniadej cery. Oferty z fotografią do Adm. Wiek pod „Prawdziwy przyjaciel”. 23628.

MIESZKANIA - SKLEPY

POKÓJ umeblowany frontowy, słoneczny, do wynajęcia. Sadownicka Nr. 20; II. p. na prawo. 23717

POKÓJ frontowy użycie łazienki utrzymanie. Marka 4, drzew. 8. 23761.

Letnisko „Podleście” godzina jazdy z Lwowa, poby. wiejski. p. 50 miesięczna 160 zł. urządkom opus. — Zgłoszenia Letnisko Guldberg Mkołaj w Drohobyczu. 1682

DO WYNAJĘCIA zaraz — pokój umeblowany, osobny wchód przez przedpokój — komfort. Listopada 116 — I. piętro. 23694

POKOJU niekrepującego — blisko śródmieścia poszukuje spokojny kawaler. — Listy pod „Doktor-Profesor” do Adm. Wiek. — 23711

POSZUKUJE 2-3 pokój z kuchnią. Oferty „Wiek Nowy” pod „Sierpień”. 23875

POSZUKUJE duży, frontowy, słoneczny pokój nie umeblowany z przynależnościami, wchód z klatki schodowej. — Pośrednictwo wynagrodz. Inż. Kruszyński, Zofii 4. 23710

ODSTĄPIE sklep z mieszkaniem przy górnej Łyczakowskiej. Wiadomość z grzeszczyci: Sklep Teitelbauma, Kazimierzowska Nr. 6. 23634

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią na letnisko koło Dublan. Wiadomość: Kochanowskiego 80, od 1 do 4-tej. 23599

ELEGANCKI frontowy pokój z balkonem do wynajęcia. Zielona 32, I. p. — drzwi 4. 23851.

POKÓJ balkonowy elegancki (łazienka, fortepian), z całym wykwintnym utrzymaniem do wynajęcia. Zgłoszenia: Romanowicza 5, III. p. drzwi 8; 23753

NAUCZYCIELI kursantów przyjmie na mieszkanie. — Benderska, Podzamcze 9; 33657

MAŁEGO pokójku poszukuje przy samotnej starszej pani. Listy do Adm. Wiek pod „Skromne warunki”. 23858.

POKOJU z kuchnią obok parku Kilińskiego lub Wysockiego Zamku, w parterie, z ogródkiem poszukuje się na lipiec, sierpień. Listy pod „Ogród” Adm. Wiek. 23799.

JEDEN lub 2 pokoje kawalerskie umeblowane do wynajęcia. Asnyka 11 — parter. 23797.

ZARAZ do wynajęcia pokój frontowy nieumeblowany kawalerski. Łyczaków 16, właściciel, od 2-5 23796.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z przynależnościami II. p. w śródmieściu. Listownie pod „Katolik” Adm. Wiek. 23771.

WYNAJME rocznie pokój, kuchnia, Mazurówka Nr. 3. 23780.

UMEBLOWANY pokój — frontowy obok filii Politechniki do wynajęcia — ewentualnie śniadanie. — Nabelaka 24, II. piętro na lewo. 23781.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie na 2 miesiące: lipiec, sierpień na dogodnych warunkach, 8 minut od stacji, las świerkowy. Zimna woda, Jan Bauer. 23782.

PROF. gimnazjalny przyjmie na stancję ucznia — z niższego gimnazjum — tylko z dobrego domu. — Listy pod „Uczeń gimnazjalny” do Adm. Wiek. 23704

DWIE URZĘDNICZKI poszukują skromnie umeblowanego pokoju z używanym fortepianem w okolicy Cytadeli, ul. Stryjska — Kochanowskiego. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Romania”. 9221

MIESZKANIA umeblowane z utrzymaniem lub bez blisko stacji w Brzuchowicach wynajmujące dziennie, tygodniowo lub miesięcznie. Wiadomość restauracja Koske naprzeciw dworca. 23216

KURSANTÓW — nauczycieli, nauczycielki przyjmie na mieszkanie z komfortem z utrzymaniem lub bez, Kurkowa 14; Rudawski parter na lewo. 23285

WYNAJME pokój i kuchnię frontową; dwuletni czynsz. Wiński, Szkarpowia Nr. 11. 23024

DAM stancję w suterenach lepszej służącej bezdzietnej, znającej doskonale kroić, szycie, zajęcie do 4-tej popołudniu. Ulica Piaskowa 11 A, od 2-4 popołudniu. 23784.

POSZUKUJE trzy pokoje z kuchnią. Zgłoszenia pod „3 pokoje” do Administr. Wiek. 23783.

DWA pokoje umeblowane do wynajęcia zaraz. Ulica Teatryńska Nr. 7 na prawo przez podwórze, I. piętro, od godz. 1 do 5. 23789.

STANCJE obszerną, frontową, parter, Łyczakowska z meblami lub bez odstąpię. Listy pod A. S. do Adm. Wiek. 23792.

PANIENKI studujące — znajdą umieszczenie wraz z utrzymaniem. Zielona 37 I. p. drzwi II. 23793

PRZYJME uczennice na mieszkanie wraz z całym utrzymaniem: troskliwa opieką. Murarska 51 (okolica ul. 29 Listopada) II. p. drzwi Nr. 9, od godz. 3-6. 23629

BIEDNY inwalida prosi — może ktoś na próżny pokój do wynajęcia. Zgłoszenia listownie: Pordes — Lwów, ul. Żółkiewska 26. 23658.

DUŻY pokój elegancki — umeblowany z osobnym wejściem natychmiast do wynajęcia. Jagiellońska 8; drzwi 7. 23835

POKÓJ biurowy poszukiwany ewent. w zamian posiada osobie piszącej na maszynie. Listy pod „Bezpośredni wchód” do Adm. Wiek. 23839.

UCZENICE klas niższych, z dobrego domu przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem. Opleka sumienna zapewniona. Fortepian w domu. Tarnowskiego 14 — drzwi 6. 23809.

POSZUKUJE dwa pokojowego pomieszczenia z kuchnią, z komfortem za odpowiednim wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Dolary” do Adm. Wiek. — 23814.

ELEGANCKO umeblowany pokój, fortepian, komfort, osobne niekrepujące wejście, dojeżdżającym — lub stałe. Piotra i Pawła 25, parter na lewo, drzwi Nr. 3. 23815

KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO

Kurkowa 38. Telef. 31-14.

przyjmują do 4. lipca br. wpisy na

1. wakacyjne kursy księgowości stenografii i pisania na maszynach.

2. kursy handlowe roczne i półroczne

w r. szkol. 1926/7.

Podręczniki z bibl. szkol. — Informacje i wpisy od 10-12 i 3-5. 1505

POKÓJ umeblowany z balkonem, elektryka, wejście wprost z klatki schodowej dla panów do wynajęcia od 1-go lipca. Sapichy 24, IV. p. drzwi Nr. 5. 23852.

POMIESZCZENIE WRAZ Z CAŁOKWITEM UTRZYMANIEM i staranną opieką znajduje UCZENICA szkół średnich lub AKADEMICKA w bardzo dobrym domu. Informacji udzieli Libańska, Batorego 34, mezanin, drzwi Nr. 6; 1688

NAUKA

STENOGRAFIJ wyucza listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Znajduje bezpłatnych prospektów. 1487

SZKOŁA szycia i kroju damskiego przyjmie uczennice oraz przyjmuje kosztowne suknie i płaszcze do roboty. Chorażczyzna 5, I. p. Wrześniowej. 23841.

POPRAWKI, egzamina. — MATEMATYKI fizyki. — wykresowej. polskiego. — francuskiego, niemieckiego rzymskiego oraz prof. gimnazjalni. Zgłoszenia: ul. Batorego 34, IV. (czwarte) piętro godz. 2-4. (Lecze we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. 23500

KONC. PIERWSZE KURSA NATURYCZNE I UZUPEŁNIAJĄCE „PILNOŚĆ”. Ecole Reforme; Pańska 14. Wpisy do 10 lipca. PROSPEKT na rok szkolny 1926/7 na miejscu lub pocztą (załączyc znak 16 groszy). Analogiczne KURSA KORESPONDENCYJNE. Liczne podziękowania. Kursy istniejące od roku 1921. Zadzwoń prospekt! 1448

KONCESJONOWANA szkoła kroju i szycia „Jolanda” rozpoczyna trzymiesięczny praktyczny kurs; wpisy bez przerwy, Staszica 8/II. boczna Chorażczyzna. 23816

BEZPŁATNYCH LEKCJI wyrobu dywanów smyrnjskich, perskich, udziela Jedyne Koncesjonowana Fachowa Wytwórnia Julji Terlikowej, Sobieskiego 28. Tamże artystyczna naprawa dywanów, kilimów, — strzyżenie, wzory, wena. Zamówienia. — Konkurencyjne. 23833

KOEDUKACYJNE Kursa Naukowe „OSWIATA” (zawierające przez Koratorium O. S. L.) przyjmują wpisy na rok szkolny 1926/7 na: 1) Kurs matematyczny gimnazjalny (wszelkiego typu) oraz seminarialny; 2) Kurs z zakresu 5 i 4 klas gimnaz.; 3) Kurs języków obcych (wyższy i niższy). Na kursach „Oswiata” udziela nauki najwybitniejsi profesorowie gimnazjalni. Nauka od bywa się od 5-6 godzin dziennie. Zgłoszenia i informacje w Sekretariacie Kursów codziennie od 12 do 1 i od 5-6, Lwów, Miłkowskiego 11, Instytut Pedagogiczny. 1472

KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO

Kurkowa 38. Telef. 31-14.

przyjmują do 4. lipca br. wpisy na

1. wakacyjne kursy księgowości stenografii i pisania na maszynach.

2. kursy handlowe roczne i półroczne

w r. szkol. 1926/7.

Podręczniki z bibl. szkol. — Informacje i wpisy od 10-12 i 3-5. 1505

TENNIS! Trennig, nauka najlepszego odbicia. Ulica Sakramentek 10, na koroce. 23813

KUPNO - SPRZEDAŻ

PIĘKNA parcelę 600 sążni tuż przy dworcu Łyczakowskim sprzedam. — Biuro ogłoszeń, Zimorowicza 14; 23758

ZARAZ do sprzedania tanio 2 i pół morga trawy (konieczna z groszkiem). Snopkowska 79, Kozlar. 23712

KUPUJE meble, fortepiany, pianina, obrazy, dywany antyki, kompletne urządzenia mieszkań, biur itp. placę gotówką. Zgłoszenia przyjmuje firma Markiewicz, Rynek 42, — sklep korzenny. 23550

TRUSKAWKI sprzedaje Szkoła Ogrodnicza Zamarynow z rogatką, od godziny 16 do 18. 22903.

ZŁOTO, Srebro, Brylanty kupuje po najwyższych cenach Oswald Mandl Sykstuska 33. 23576

FORTEPIAN lub pianino kupię. Gotówką dobrze zapłacę; Nowacki, Pańska 17 23434

FIRANKI roboty ręczne filetowej koronki, motywów, najtaniej Wank, plac Marjacki 5 w sieni. 1499

KAMIENICA II. piętrowa ulica Sapichy, wolne mieszkanie, sklep, cena 6.500 dolarów. Listy pod „6.500” do Adm. Wiek. 23542

DUM parterowy, wolne 3 pokoje, kuchnia, ogród — cena 3.000 dolarów. Wiadomość: Asnyka 4, sklep. 23843

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY, dobrze prosperujący wraz z 4 pokojowym mieszkaniem w Bydgoszczy — tania na sprzedaż. Zgłoszenia nr. 417 „Kurier” — Bydgoszcz, ul. Parkowa. 1675

SPRZEDAM nowy dom murowany, domek na warstach, 4 ubikacje wolne — studnia na Nowem Zniesieniu, blisko elektryka. — Wiadomość: Gródecka 53 — hotel Boulard, Frankowski 23823.

WĘGIEL - KOKS - DRZEWO

na dogodnych warunkach — poleca

Biuro węglowe Bracia Drzymuchowscy

Lwów, Fredry 8. Tel. 5-27. 23838

DOM murowany, 2 pokoje kuchnia wolne, okazynie sprzedam. Stecher, Lewandówka, Sienkiewicza 26; 23793

SPRZEDAM parcelę budowlaną przy końcu Listopada, blisko tramwaju. — Wiadomość ul. Listopada 97, od 11 do 1. 23695

SPRZEDAM powóz i uprząż. Kochanowskiego 80; 23596

MEBLE

wszelkiego rodzaju, pojedyncze i kompletne urządzenia używane i nowe, oraz ANTYKI poleca po umiarkowanych cenach

Fr. Zieliński, Kollataja 5, stolarnia w podwórzu. 1468

MOTOR DIESLA 60 K M i motor ssąco-gazowy 40 K K kupimy natychmiast. — Oferty z zapożyczeniem fabrykatu, ceny i warunków pod Zaczekowski i Duński, Lwów, Murarska Nr. 19. 23770

FORTEPIANY PRZEGRAJE W WIELKIM WYBÓRZE PO ZNIZONYCH CENACH POLECA „MOTUSZKO” PL. ZIMOROWICZA 10. TEL. 35-54. 23279

LUSTRO

orzech, konsola — marmur, okazynie

tanio. M. GĄSIOROWSKI, ulica Korallenka 2. 1527

DO SPRZEDANIA parcela 340 sążni, studnia, 7 drzew owocowych, nadająca się na pasiekę, 15 minut jazdy z dworca głównego za 800 zł. na dogodnych warunkach spłaty. Listy Adm. Wiek pod „Studnia”. — 23801.

DO SPRZEDANIA DOM o 2 ubikacjach, stajnia i wozownia (możliwe garaż). — Zamarynow, ul. Michała 20 A. 23777

Na Władysława

taniej jak zawsze Papier

rośnice, Sygnety i t. p.

GUTERMAN, Sykstuska 14. 1683

SPRZEDAM okazynie debową ściankę z lustrem — kredens sklepowy i lade. Wiadomość: Wałowa 17, — Mleczarnia. 23773

MASZYNA do szycia pierścieniowa, mało używana za 250 zł. do sprzedania. Pułaskiego 9, II. p. od 1 do 3 popoł. 23775.

PARCELE kupię na raty, wpłacę 500 zł. Listy pod „Katolik” do Adm. Wiek. 23857

WILIE w pięknym położeniu obok Ponikowskiego — z całego czterdzięci procent, wolne 3 pokoje, kuchnia, weranda, ogród, — pełny komfort, sprzedam. Wiadomość: Raska Nr. 3; sklep obuwni. 23844

WIELKI zakup książek szkolnych oraz książek każdego rodzaju, za które płacimy ceny najwyższe (nawet przepłacamy). Księgarnia Powszechna, Lwów Rynek 29, w pasażu Androllego. 23856

WĘGIEL - KOKS - DRZEWO

na dogodnych warunkach — poleca

Biuro węglowe Bracia Drzymuchowscy

Lwów, Fredry 8. Tel. 5-27. 23838

REALNOŚĆ okazynie do sprzedania lub do wynajęcia na świeżo powietrze. Michałowicz Zofia, Pasięki Łyczakowski. 23769

PARCELA do sprzedania za 850 zł. — koło stacji Zimna woda. Józef Werschner, Rudno, Osieczyna. 23617

KUPIE dobre urządzenie sklepowe. Wiadomość: Moszkowicz, Kollataja Nr. 2. 23845.

MEBLE

wszelkiego rodzaju, pojedyncze i kompletne urządzenia używane i nowe, oraz ANTYKI poleca po umiarkowanych cenach

Fr. Zieliński, Kollataja 5, stolarnia w podwórzu. 1468

MAŁY powóz gumowy za 1200 złp. prawie nowy — sprzedam. Inwalidów 19, — właściciel. 23690

SPRZEDAM dom ze sklepem, 4 ubikacje wolne — przy trakcie; cena 800 dolarów. Dogodne warunki. Hołosko małe 105. 23594

KUCHNIA czeska żelazna kuta, okazynie do sprzedania. Grunwaldzka 7, — parter na lewo. 23812.

LUSTRO

orzech, konsola — marmur, okazynie

tanio. M. GĄSIOROWSKI, ulica Korallenka 2. 1527

3 STOLY, z tych jeden orzechowy, biurko, łóżko żelazne z mosiężnymi okniami, okazynie do sprzedania. Ogłądać od 1-3 popołudniu, ul. Magazynowa (boczna Bema) 1. 2 — II. p. na prawo. 23798.

FORTEPIAN koncertowy, uwalniane (płyta marmurowa), lustro, wannę — sprzedam. Domagaliczów 4 parter frontowy od 2-5; 23795.

Na Władysława

taniej jak zawsze Papier

rośnice, Sygnety i t. p.

GUTERMAN, Sykstuska 14. 1683

MOTORY elektryczne, — prąd lwowski trzy konny, pięć konny tania sprzedam. Wołyńska 14. 23779

DOM murowany, blachą kryty, 2 pokoje, 2 kuchnie wolne, z powodu wyjazdu do sprzedania. — Wiadomość Łyczaków 134, drzwi Nr. 1. 23783.

MOTOCYKL — okazynie sprzedam. Wiadomość: Jasiński, Plac Bilezowski 2, od 4-7 wieczorem 23804

„ODNOWA”

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialn.
wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres
rekonstrukcji budynków, odnawiania mieszkań itp.

solidnie, szybko, tanio i na raty! pod kierownictwem upoważnionych inżynierów Lwów, Nowy Świat 14.
i architektów. Informacji udziela się bezpłatnie. Telefon 172: 1696

Fabryka aparatów i element. „TYTAN” w Warszawie

BATERJE poleca z fabryki lub ze składu we Lwowie:
do laterek elektr. „TYTAN” i „TYTANID” długotrwałe
do radjotelefonu o każdym napięciu normalne i „Superior”
kompletne z oprawką i żarówką (bez futerału) „Inwert”
FUTERAŁY i OGNIWA do instalacji telefonicznych.
Reprezentacja i skład we Lwowie: 1685
Biuro kom. reprezent. T. Korolczuk, Lwów, Zygmuntowska 4. Tel. 26-59.

Szkola powszechna
Im. Dra Niamca —
Szkółka fraszki.
ulica Pełczyńska 28
(od ulicy Sapińskiego).
Wpisy od 12—2 i 4—5.
1465

KUPCY I PRZEMYSŁOWCY!

Trzymajcie się starej zasady i kupujcie
księgi handlowe na półrocze
u znanej z taniości firmy 1581

S. WEISERA
Lwów, ulica Sykstuska 1. 4.

Właścielele torfowisk

posiadaczami kopalń węgla na powierzchni ziemi.
Cegielki prasowanego torfu posiadają 3/3 ciepłota
węgla kamiennego średniej jakości.
Masowa produkcja cegiełek z torfu na dużych ma-
szynach „Schlickoyson” przeszło 70 lat rozpowszech-
niona w Niemczech, Holandji, Szwecji, Danji i t. d.
Koszt wyprodukowania 100 kg. cegiełek torfowych
20 do 50 groszy. Do sprzedania 4 prasy z elewato-
rami i wózkami o sprawności produkcji 1200 wago-
nów cegiełek przez sezon letni, za cenę 10.000 do-
larów. Wiadomość: D. Binzer, Kraków. Telef. 543.
1507

MAGLE Wagi stołowe, dziesiętne i o-
sobowe, Cieżarki, Siatki,
Druć kolczasty — po zniżo-
nych cenach. 23819

J. Szuman, Lwów, ul. Krasiech 18A.

Obrączki ślubne poleca najtaniej
B. Grünberg
Sykstuska 4.
1469

Świeczniki
elektryczne lampki szafkowe,
stołowe i biurkowe, jakoteż
elektr. żelazka, garnuszki i
kucharki poleca po najtań-
szych cenach firma

Jakób Kahane i Syn
Lwów Kopernika 2.
Skład wszelkich przyborów elektr. 23829

PENSJONAT



DZIECKO

w Iwoniczu
znany z nadzw-
yczajnej opieki nad
powierzoną mu
młodzieżą pozostaje
pod kierownictwem

pod. Henr. Glasgalla
i opieką lekarską
Dr. Hel. PFAU

Informacje:
Lwów — Kollataja 6
Iwonicz: Willa
„DZIECKO”.
1691

Kto chce

znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów i
towarów,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród
najszerzych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie
zwrócić właścicielowi

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie
lub dobrze sprzedać nie-
potrzebne przedmioty

niech ogłosi

się natychmiast we

Wiek Nowym

na najpoczytniejszym
dzienniku krajowym —
którego dział reklam

sowiecie

wynagradza

wydatki uczynione na
ogłoszenia.

PRZEDSTAWICIELE

do sprzedaży artykułów branży metalowej poszuki-
wani. Oferty składać zechcą Panowie, którzy u od-
nośnej klienteli są dobrze wprowadzeni i mogą się
wykazać dłuższą pracą jako agenci firm konkurencji.
Sub „Metal” do biura Freida, Warszawa, Rymarska 8.
1687

Doniesienie! Doniesienie!

Wielka sensacja w Restauracji 1614

Sielanka na Targach Wschodnich

Od dziś koncertuje nowa orkiestra Jaza-band
pod kierownictwem Kazia Kamińskiego.

Codziennie DANCING family'ny pod kierow-
nictwem znanego tancerza Jacka Great-
manna, oraz przy współudziale wybitnych sił
artystycznych od godz. 6. do późna w nocy.
O liczne odwiedziny uprasza Zarząd.

Papierośnice srebrne

w najmodniejszych fasonach — najtaniej u firmy
B. GRÜNBERG, SYKSTUSKA 4.

1697

Wbrew pogrożkom konkurencji

sprzedajemy nasze wyroby mebli tapicero-
wanych o 30 proc. taniej niż u nich w ratach od 5 zł.
Przyjmujemy do przerobienia meble tapicerowane
na raty. Zakładem zdrojowym, hotelom i pensjonat-
om dajemy znaczny rabat. 1248

„Fameta” Lwów, ul. Brajerowska 3

Żarówki oszczędnościowe
oraz wszelkie m.terjały elektrotechniczne poleca
znana firma 1665

K. POMPACH

w nowo utworzonym lokalu przy ul. Batoiego 25
(Gmach Premier). Ceny bez konkurencji.

**TOWARZYSTWO
METALURGICZNE**

Ska z ograniczoną odpowiedzialnością
Kraków, ulica Długa 1. 3
Telef. 370 i 3507. Adres. telegr. „Montana”.

Dostarcza ze składu:

**Półfabrykaty z miedzi,
mosiądzu i aluminium**

a mianowicie: blachy, rury, pręty, druty etc. ta-
dzież blachy cynkowe, kociołki (czaszki) i nity
miedziane

Metale surowe i aliaże

t. j. cynę angielską, aluminium, antymon, miedź,
cynk i ołów hutniczy, mosiądz, bronz, miedź
fosforową, nikiel, stopy żelazkowe i cynę do
lutowania. 1692

Zakupuje:

wszelkiego rodzaju łom oraz odpadki metal., po-
pioły i szlamy metalodajne po cenach targowych.

MEBLE wszelkiego rodzaju, pojedyncze
jakoteż kompletne urządzenia
najtaniej „Doroteum” Leona Sapiehy 34.
1413

PARCELACJE

obszarów położonych w gminie Kamienobród,
niepełna jednego kilometra od stacji kole-
jowej Kamienobród (obok Mszany), rozpo-
czynamy 1. lipca b. r. — Dogodne warunki
spłaty. Położenie nadające się na budowę
letniska. Wiadomość w Zarządzie dóbr Cu-
nińskich, Lwów, Mochnackiego 19, parter.
23051